Nr. 156. Sobota 11 Lipca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej*, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytającej publiczności, zawiązała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, zamieszczane będą w fejletonie „Gazety": Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Hajota, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Edward Lubowski, Ostoja, B. Prus (Głowacki), H. Sienkiewicz, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem pułkownikowi i komendantowi pułku piechoty Ludwika księcia Windisch-Graetz nr. 90, Jerzemu Theodorovich, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, w myśl statutów orderu nadać najmiłościwiej stan szlachecki z przydomkiem „Maligrad".

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 lipca.

Swiat polityczny zajęty jest w tej chwili przeważnie wielką mową wypowiedzianą przez lorda Salisburego w Izbie wyższej, w której premier angielski podał w głównych zarysach program polityki zagranicznej nowego gabinetu. Mowca ograniczył się na rozbiorze dwóch kwestyj opanowujących obecnie cały teren brytyjskiej polityki zewnętrznej, mianowicie środkowo-azyatyckiej kwestyi i egipskiej. Poruszając pierwszą, musiał lord Salisbury dotknąć także przyszłej postawy nowego rządu wobec Rossyi, a to co w tej mierze powiedział, może zupełnie uspokoić tych szowinistów rossyjskich, którzy od chwili ustąpienia p. Gladstona starali się siać nieufność, podejrzenie i podsuwali jego następcy wrogie plany przeciw północnemu mocarstwu. Mowca oświadczył wyraźnie, iż w przyszłych rokowaniach czuć się będzie bezwzględnie zobowiązanym warunkami przyjętemi przez rząd Gladstona wobec Rossyi i emira Afganistanu. Co się tyczy rossyjsko-afgańskiej granicy, to chodzi tylko o załatwienie szczegółów, w zasadzie bowiem nie istnieją żadne takie różnice, któreby mogły zagrozić utrwaleniu dobrego porozumienia a tem samem podać w wątpliwość intencye pokojowe którejbądź ze stron interesowanych. Godnemi uwagi są enuncyacye co do przyszłej polityki rządu na granicy afgańskiej. Tutaj lord Salisbury staje na gruncie zupełnie odmiennym od tego, który służył za podstawę działania jego poprzednika. Mowca powiedział, iż ze względu na to, że stosunki w środkowo - azyatyckich terytoryach nie są bynajmniej ustalone, a traktaty i konwencye zawierane z emirami, chanami i innymi władcami nie dają żadnej pewnej rękojmi, należy przystąpić do zupełnego przekształcenia dotychczasowego systemu obrony na północno-zachodniej granicy indyjskiej. Anglia przeto nie powinna zadowolić się li samem załatwieniem obecnego zatargu, lecz musi zerwać z polityką liczenia na pomoc środkowo-azyatyckich władców i wytworzyć w przyszłości jak najobszerniejszy system obronny Indyj, któryby zapewnił W. Brytanii większą aniżeli dotychczas samodzielność w Azyi i wykluczył możność zbliżenia się nieprzyjaciela ku granicy indyjskiej.

Jasnem i zrozumiałem dla każdego było również oświadczenie lorda Salisbury'ego w kwestyi egipskiej. Ta część przemówienia wyróżnia się korzystnie od owych chaotycznych i chwiejnych deklaracyj, jakiemi Gladstone zwykł był zbywać wszelkie interpelacye co do planów i zamiarów gabinetu w Egipcie. Jako rzecz pierwszą i najpotrzebniejszą, lord Salisbury wymienił uregulowanie finansów egipskich, aby postawić kraj w stanie wypłacalnym; dalej należy, zdaniem mowcy, określić dokładnie stanowisko Egiptu względem Sudanu i zabezpieczyć jego granice przed napadami hord rozbójniczych, w którym to celu potrzeba podnieść i zorganizować siły zbrojne kedywa; wreszcie konieczną jest rzeczą określić międzynarodowe stosunki kraju. Najobszerniej rozwodził się premier nad położeniem Sudanu, wytworzonem „godnemi pożałowania wypadkami, z których nie wszystkie należy zaliczyć na karb fanatycznego barbaryzmu". Ten ustęp jest surową krytyką poprzedniego rządu, którego brak energii przyczynił się głównie do zachwiania powagi i znaczenia imienia angielskiego nad dolnym Nilem i w Egipcie, i pozwolił rozwinąć się potędze Mahdiego Mowca w dalszym ciągu dał jasno do zrozumienia, iż nowy gabinet nie ma nic wspólnego z projektami pozbawienia tronu Tewfika-baszy i zastąpienia go energiczniejszym władcą, bo, jak powiedział, nie czas myśleć o podobnych przewrotach, gdy potrzeba przedewszystkiem zaprowadzić w Egipcie uporządkowane stosunki i obudzić do niego zaufanie zagranicy.

Oświadczenie lorda Salisbury'ego przyjęte zostało przychylnie przez znaczną część prasy angielskiej i zagranicznej, która widzi w niem rękojmię, naprzód utrzymania pokoju z Rossyą, następnie zaś wydobycia W. Brytanii z trudnego położenia, w jakiem znalazła się nad Nilem skutkiem niezdecydowanej polityki Gladstona. Mowa premiera usposobiła dobrze dla nowego gabinetu nawet wielu dotychczasowych jego przeciwników, i utrwaliła przekonanie, iż rządy konserwatywne nie grożą Anglii nowemi upokarzającemi niepowodzeniami.

Sprawy krajowe

(Statystyka małżeństw.)
(Ciąg dalszy.)

Ciekawemi są właściwości Galicyi w porównaniu z innemi krajami Monarchii, pod względem stosunku pojedyńczych kategoryj wieku, i ludności w latach zdolnych do małżeństw.

Przedewszystkiem, biorąc cyfry absolutne, jest w Galicyi na 593·358 mężczyzn wolnych, separowanych, wdowców, w wieku zdolnym do małżeństw (t. j. nad lat 18

---

1)

GDZIE WINA?

I.

Przed wielką toaletą damską siedziało dziewczę ośmnastoletnie, splatając z trudnością ogromne warkocze, dochodzące jej do kolan.

Była to jasna blondynka najpiękniejszego typu, o ciemno niebieskich wilgotnych oczach, maleńkich usteczkach, w około których igrał uśmiech filuterny i pełen dowcipu. Cera biała jak mleko, ale zabarwiona żywo zdrowym, świeżym a lekkim rumieńcem, rysy, pomimo wielkiej regularności, przybierające z łatwością ruchliwą grę wyrazu, wyróżniłyby ją zawsze z pośród najliczniejszego grona pięknych kobiet.

Patrząc w lustro, uśmiecha się do jakiegoś przypomnienia. Nic dziwnego — pierwszy raz dopiero była wczoraj na wielkim balu, na którym tańczyła do samego rana, a tańczyła tak wiele, jak żadna inna. Po kilku tancerzy prosiło ją naraz, z pewnym gniewem czekając jeden na drugiego. Pochlebnych słów nie śmiał jej mówić żaden, ale rozpłomienione oczy młodzieńców, ich natarczywość w zaproszeniu do tańca, bawiły ją i sprawiały przyjemność..... Przytem wszyscy, starzy i młodzi, wpatrywali się w nią długo, a matka gdy powracali do domu, rzekła z widoczną dumą:

— Podobałaś się dziś bardzo, moja Felicyo!

Ona wcale tego nie żądała, dosyć jej było, że się bawiła doskonale, że pomimo tylu pięknych a bogatszych i „lepiej urodzonych" od niej panien, nie porzucono jej w kącie, ale owszem, dobijano się o nią. — Więc nie zawsze bogactwa stanowią przewagę, jak utrzymuje mama — dumała dalej — skoro ja, córka średnio zamożnego kupca, mogłam się podobać więcej od innych. A była tam przecież hrabianka Zofia i trzy córki najbogatszego z naszych bankierów!

Tego rodzaju dumania społeczne, do których nazwyczaiła ją matka, zatruwały cokolwiek czystą, bezinteresowną radość dziewiczą. Lecz nie na długo i nie głęboko Nie zastanawiała się nigdy nad różnicami rodu i majątku, powierzchownie tylko pojmowała te różnice, nasłuchawszy się tylokrotnie w domu o szczęściu milionerów, mogących sobie pozwolić na każdy zbytek. Nie wiedziała nawet o potędze swej piękności, ucieszyło ją bezwiednie, że oczy wszystkich spoczywają na niej z pewną lubością, że ubawiła się na wczorajszym balu, na który szła z pewnym strachem, i że mama była z niej bardzo zadowoloną. Bo dotychczas zrzędziła trochę ta mama, wyrzucając jej, że za mało mówi w towarzystwie, że nie umie zwrócić na siebie uwagi, że nie umie uśmiechnąć się wtedy gdy trzeba, ani pokryć swych uczuć i wrażeń, słowem, że polubiła zanadto rolę kopciuszka.

— Natura dała ci urodę — mówiła jej często mama — a ty chowasz ją jakby umyślnie. Powinnaś się starać podobać wszystkim!

— Skoro się wam tylko podobam....

— Nam to nie dosyć, my cię kochamy, ale my nie zawsze będziemy przy tobie.... przyjdzie czas, kiedy nas pozostawisz samych.

— Nigdy! — zawołała z przerażeniem.

— Dziecko! takie już przeznaczenie kobiet!

Przy powrocie jednak z balu, matka ucałowała ją serdecznie bez żadnych nauk i przestróg, ciesząc się tylko, że nareszcie spodobała się wszystkim.

— Sama nie wiem dlaczego? — myślała — bo byłam taką jak zawsze.

I z uśmiechem szczęścia i bez troski, wstała od zwierciadła, ażeby się zająć gospodarstwem w zastępstwie mamy, która zapewne jeszcze odpoczywa.

Tymczasem najniespodziewaniej otwarły się drzwi i weszła pani Molawska w rannym negliżu, z rozpromienioną i nic a nic nie zmęczoną twarzą.

Objęła córkę za szyję i ucałowała ją gorąco.

— Siadaj Felicyo trochę, pogadamy o tym pięknym balu. Prawda, że był bardzo piękny?

— Naturalnie, tembardziej, że na żadnym innym nigdy nie byłam.

— Cóż ci się najwięcej podobało?

— Sala, stroje pań, muzyka, a ta wyborna muzyka! Jakże się przy niej tańczy!

— Lubisz więc tańczyć moje dziecko i chciałabyś tańczyć częściej?

— Którażby z nas nie lubiła tańczyć!

— Dobrze, postaram się o to, to twoja pora, baw się swobodnie i wesoło i bądź zawsze taką ładną i taką na swojem miejscu, jak wczoraj. Wiesz, w przyszłym tygodniu urządzimy u siebie wieczorek.

— A cóż papa na to, on co tak lubi spokój?

— Lubi spokój, ale więcej jeszcze kocha ciebie, i skoro chodzi o twą zabawę, a może jeszcze i o co więcej...

Córka patrzała na matkę z pewną trwogą.

— Czegoż się zaraz tak przerażasz? Felińciu, powiedz szczerze twojej matce, ale szczerze, uważasz, jak na spowiedzi, podobał ci się kto z młodzieży?

— Wszyscy jednako, moja mamo.

— Jednako, jednako, przecież jeden jest przystojniejszy lub milszy, lub.....

— Tak mało rozmawiałam.... tańczyłam bez przestanku, a z czczych wyrazów w kadrylu, nie wiele poznaćbym mogła.

Zachmurzyło się trochę oblicze pani Molawskiej, zamilknąwszy, odezwała się nagle:

— A pan Prosper?

— Tańczyłam i z nim jednego kadryla.

— Wiem, widziałam i cóż ci mówił?

— Ah mamo, jeśli mam prawdę powiedzieć, to on jeden najmniej mi się podoba. Taki natrętny, tak się go odczepić trudno i chciałby ciągle ze mną tylko tańczyć — mam go i tak przecie dosyć tu u nas.

— To źle moja córko, to taki porządny człowiek i taki nasz przyjaciel!

— Ale mnie męczy, sama nie wiem dlaczego. Najprostsza z nim rozmowa nie idzie mi... nie, powiadam mamie, jest w nim coś, co mnie od niego odpycha.

— Uprzedzenie i nic więcej. Powiadam ci, że jestto najporządniejszy z młodych ludzi, jakiego znam, a przytem dałby się za nas porąbać.

— Nie będzie tego potrzebował, Bogu dzięki! — roześmiała się srebrnym głosikiem Felicya.

w górę) jakich nasz kraj wykazuje: 363·955 mężczyzn tej kategoryi w latach 18 do 24; 100.175 w latach od 24—30; 43·309 w latach od 30—40; 23 668 w latach od 40 do 50; 22·794 w latach od 50 do 60; a 39.357 w latach nad 60.

Z 853.967 natomiast kobiet wolnych owdowiałych i separowanych w Galicyi jest 354·431 w wieku od lat 15—20; 123·318 w wieku od lat 20—24; 66.126 w wieku od lat 24—30; 65·825 w wieku od lat 30 do 40; 76.766 w wieku od lat 40—50; 167.501 w wieku po nad lat 50.

Jeżeli zaś weźmiemy cyfry względne, to okaże się, że Galicya posiada na każde 1000 ludności męzkiej, w wieku zdolnym do małżeństw: 613·48 mężczyzn w wieku 18—24 lat; 168 86 w wieku 24—30 lat; 73·00 w wieku 30—40 lat; 39·00 w wieku 40—50 lat; 38·42 w wieku 50—60 lat; 66·34 w wieku po nad 60 lat

Tymczasem n. p. Salcburg, wykazuje na każde 1000 ludności męzkiej w wieku zdolnym do małżeństw: 271·86 mężczyzn w latach 18—24; 187·52 w latach 24—30; 197·53 w latach 30—40; 115·71 w latach 40—50; 92·97 w latach 50—60; 134·41 w latach po nad 60.

Jak widzimy, w Galicyi więcej jak połowa ludności męskiej, w wieku zdolnym do małżeństw, znachodzi się w latach najmłodszych 18—24. Podobnie ma się rzecz z innemi północno-słowiańskiemi krajami Austryi. Tymczasem w Salzburgu na tę klasę wieku przypada ledwo trochę więcej jak jedna czwarta ludności męskiej, zdolnej do małżeństw. W krajach alpejskich i południowo-słowiańskich Monarchii zaś, przypada na' tę klasę wieku, przeciętnie jedna trzecia część ludności męskiej, zdolnej do małżeństw.

Podobne różnice w składzie ludności pojedynczych prowincyj Monarchii, spotykamy i przy ludności żeńskiej:

Galicya posiada na każde 1000 ludności żeńskiej, w wieku zdolnym do małżeństw: 415·04 kobiet w latach 15—20; 144·42 w latach 20—24; 77·43 w latach 24—30; 77·08 w latach 30—40; 89·89 w latach 40—50; 196·14 w latach po nad 50.

Tymczasem Salzburg wykazuje znowu, na każde 1000 ludności żeńskiej w wieku zdolnym do małżeństw, tylko 203·16 kobiet w latach 15—20, natomiast 115·47 w latach 20—24; 126 92 w latach 24—30; 141·48 w latach 30—40; 114·25 w latach 40—50; i aż 298·72 w latach po nad 50!

Jak widzimy więc, Salzburg nie ma nawet połowy tego procentu kobiet w latach od 15 do 20, co Galicya. Wszystkie zresztą kraje słowiańskie Monarchii, wykazują w tejże kategoryi wieku, u ludności żeńskiej, cyfrę po nad 300, kraje alpejskie z wyjątkiem Krainy, cyfrę około 250, Kraina cyfrę 257·65.

Ciekawem jest, że znowu w wyższych klasach wieku, zachodzi właśnie stosunek odwrotny. Galicya, która miała najwyższe cyfry ludności zdolnej do małżeństw, w kategoryach wieku od 18—24, względnie od 15—20 lat, wykazuje właśnie w klasach wyższych cyfry najniższe.

Okazuje się to najdobitniej, gdy u ludności będącej w wieku zdolnym do małżeństw, rozróżnimy tylko dwie kategorye: niżej i wyżej lat 30.

Zobaczymy wtedy, że na każde 1000 ludności męskiej, w wieku zdolnym do małżeństw, przypada:

na lata niżej 30: w Galicyi 782·34, w Austryi Niższej 648·68. w Styryi 522·30. w Salzburgu tylko 459·38 mężczyzn.

natomiast na lata wyżej 30: w Galicyi 217·66, w Austryi Niższej 351·32, w Styryi 477 70, w Salzburgu zaś 540·62 mężczyzn.

Podobnie ma się rzecz i przy ludności żeńskiej. Na każde 1000 ludności żeńskiej, w wieku zdolnym do małżeństw, przypada:

na lata niżej 30: w Galicyi 636·89, w Austryi Niższej 575·00, w Styryi 509 97, w Salzburgu 445·55 kobiet;

na lata wyżej 30: w Galicyi 463·11, w Austryi Niższej 425·00, w Styryi 490·03, w Salzburgu aż 554·45 kobiet Nadto, widzimy z wszystkich cyfr, dotąd przytoczonych iż Galicya, która ze wszystkich krajów Monarchii posiada w wieku, zdolnym do małżeństw, najmniej osób wolnych, owdowiałych lub separowanych, bo na każde 1000 ludności męskiej, zdolnej do małżeństw, tylko 351·84, a na każde 1000 takiejże ludności żeńskiej tylko 437·91, (podczas gdy n. p. Austrya Niższa wykazuje przy ludności męskiej: cyfrę 503·84, przy żeńskiej 554·23; zaś Karyntya, przy ludności męskiej, 650·61, przy żeńskiej 700·59); przedstawia z drugiej strony najwyższe cyfry osób, będących w wieku najsilniejszej frekwencyi małżeństw t. j. do lat 30.

(C. d n.)

w. t.

SPRAWY MONARCHII

(*Podatek konsumcyjny w r. 1884. — Czeska szkoła ludowa w Bernie.*)

Sprawozdanie departamentu rachunkowego Ministerstwa skarbu o wynikach podatku konsumcyjnego w r. 1884, wykazuje, iż ogólny przychód w królestwach i krajach, reprezentowanych w Radzie państwa, wynosił z tego podatku 88,291.320 zł., w krajach korony węgierskiej 19,707.623 zł., w Pograniczu wojskowem 100.389 zł., a w całej Monarchii 108,099.332 zł. Do tego należy jeszcze doliczyć przychód w krajach okupowanych w sumie 72.068 zł. Ogólny przychód, w porównaniu z rokiem poprzednim zmniejszył się w Austryi o 944.530 zł., czyli o 1·06 prct., w Węgrzech podniósł się o 2,235.328 zł., czyli o 12·79 pr., w Pograniczu wojskowem zmniejszył się o 32.659 zł., czyli o 24·54 prct Ubytek w przychodach Austryi przypada głównie na rachunek podatku cukrowego, który w porównaniu z r. 1883 wykazał mniej o 2,585.686 zł. Ubytek ten w części tylko został skompensowany podniesieniem się podatku od piwa (o 935.689 zł.), od wódki (o 210.160 zł.), od drożdży prasowanych (o 156.910 zł.), wreszcie od oleju skalnego (o 286 252 zł.) Mniejszy przypływ w podatku konsumcyjnym jest przeważnie następstwem krytycznego położenia, w jakiem roku zeszłego znajdował się przemysł cukrowniczy. Ponieważ atoli podatek od piwa, spirytusu, nafty, a oprócz tego podatek od mięsa, wina, moszczu i innych artykułów codziennego użycia wydał pomyślne rezultaty, a przedewszystkiem podatek od piwa wykazał znaczną zwyżkę, przeto okoliczność ta jest pocieszającym dowodem, iż pomimo niepomyślnych w ciągu ubiegłego roku konjunktur ekonomicznych, siła konsumcyjna ludności podnosi się ciągle, i daje rękojmię stopniowego wzrostu dochodów z tej ważnej gałęzi podatku. Znaczną nadwyżkę w Węgrzech przypisać należy w pierwszym rzędzie podniesieniu się podatku od nafty, spirytusu, piwa, a nawet cukru. Szczegółowe przychody z podatku konsumcyjnego tak się przedstawiają: Podatek gorzelniany 7.956 501 zł. (+210.160 zł.), od wina i moszczu 4,190.167 zł. (+ 9.861 zł), od piwa 24,339.397 zł. (+ 035.689), od mięsa 5,158.715 zł. (+12.986 zł.), od drożdży prasowanych 156 910 zł. (+ 156.910 zł.), od cukru 36,489 808 zł. (— 2,585 686 zł.), od petroleju 1,500.390 zł. (+ 286.252 zł.), od innych przedmiotów 5,575.636 zł.(+35.797 zł.), wreszcie z dochodów zarzadu 2,926.796 zł. (— 6.499 zł). Ogółem 88,291.320 zł.

Jeśli porównamy rezultaty podatku konsumcyjnego w miejscowościach otwartych z przychodami miast zamkniętych, pokaże się, iż ostatnie stosunkowo większy wykazują przyrost. Liczba browarów w całej Monarchii w porównaniu z rokiem 1883, zmniejszyła się o 41 (w roku 1883 było ich 2094, w roku przeszłym 2053), pomimo to produkcya piwa podniosła się o 613.362 hektolitrów. W Austryi było w ruchu zeszłego roku ogółem 33.738 gorzelni (o 2978 mniej niż w roku poprzednim) w których wyrobiono 75,369 894 opodatkowych stopni alkoholu (+ 2,349 151), w Węgrzech 80.639 (+ 4175). Liczba cukrowni wynosiła 230 (— 2) a zgłoszono do opodatkowania 44,835.799 cetn. metr. buraków (— 7,075.249).

— Sprawę założenia czeskiej szkoły ludowej w IV okręgu miasta Berna rozstrzygnął trybunał administracyjny na niekorzyść tejże szkoły i zniósł rozporządzenie ministeryalne, wskutek którego szkoła ta miała być otwartą. Gmina berneńska opierała się w swoich zarzutach na tej okoliczności, iż w pomienionym okręgu liczba dzieci czeskich, obowiązanych do uczęszczania do szkoły, wynosi tylko 30, nie dochodzi przeto do minimalnej cyfry 40, która mogła być osiągniętą tylko przez to, iż połączono okręg III z okręgiem IV.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(**Sprawy rossyjskie**).

(Na pogorzelców Grodna. — Środki ostrożności przeciw cholerze. — Stracenie w Charkowie nihilisty Lisiańskiego — i uwagi z tego powodu o żydach.— *Ruś* Aksakowa. — Chanaty Buchara i Chiwa. — Rossyanie w Azyi środkowej.

Wileńskij Wiestnik donosi, że do obecnej chwili gubernator grodzieński ma już w swojem rozporządzeniu około 60 tysięcy rubli funduszu, przeznaczonego na pogorzelców miasta Grodna, ale ofiary wciąż jeszcze napływają. Projektowane jest pobudowanie czasowych, na trzy lata, drewnianych baraków dla prowizorycznego pomieszczenia w nich pogorzelców.

Naczelnikom garnizonów i oddziałów wojsk, jak donoszą *Nowosti*, polecono w przewidywaniu pojawienia się cholery, iżby obok przedsięwzięcia wszelkich koniecznych środków ostrożności, starali się o obszerniejsze pomieszczenie dla żołnierzy, oraz o utrzymanie wśród nich „za pomocą różnych gier i zabaw, wesołego nastroju ducha", co uważane jest jako jeden z najskuteczniejszych środków, zapobiegających szerzeniu się epidemii. Prócz tego, zalecono zwracać pilną uwagę na utrzymanie w czystości koszar, na gatunek artykułów spożywczych i ich przygotowanie, na wybór pokarmów i napojów i t. p., to jest w ogóle na hygienę pokarmów i ciała.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż d. 2 b. m., kat sprowadzony z Warszawy, wykonał wyrok śmierci na Lisiańskim, który należąc do partyi przewrotu, zamordował urzędnika policyjnego, który go chciał aresztować. Z powodu procesu Lisiańskiego, wypowiada jeden z dzienników petersburskich następujące uwagi:

„Zbrodnia polityczna, popełniona przez mieszczanina z Szawel, Saula syna Abrahama Lisiańskiego, byłego studenta uniwersytetu petersburskiego, znowu przypomina o konieczności oczyszczenia naszych wyższych zakładów naukowych z żywiołu żydowskiego.

„Lisiański, to ani pierwszy, ani jeden z pierwszych żydów-kramolników. Dość przypomnieć sobie główniejszych politycznych złoczyńców: Goldenberga, Helfmanowę, Dajcza, Wittenberga itd i tylu anarchistów, występujących w procesach politycznych w Kijowie i Odessie. Wyższe wykształcenie, które pozbawia żyda przesądów religijnych, dwojaki może wywrzeć nań skutek: albo nawróci go na chrześcianina, albo zrobi zeń anarchistę. Pierwsza alternatywa jest rzadka, bo dla żyda nauka nie jest celem lecz środkiem, ku drugiej atoli żyd skłonny jest dlatego, że pozbywszy się swych tradycyj, gubi się w kosmopolityzmie. Zyd, który byłby szczerym Rossyaninem, to nonsens, bo narodowość polega na pochodzeniu, wierze, języku, obyczajach, nie zaś na poddaństwie politycznem wyłącznie, dającem się zresztą łatwo zmienić."

Jest to zbyt skore uogólnianie pojedyńczych faktów. Gazeta zaznacza jednak, że inicyatywa rządu w sprawie, o której mówi, występuje w ostatnich czasach coraz wyraźniej.

W dziennikach ogłasza znany Aksaków, iż w połowie sierpnia zacznie wydawać na nowo swoją *Ruś*.

Z Petersburga telegrafują: „Chanaty Buchara i Chiwa, zostające pod protektorem Rossyi, mają być niebawem jako prowincye rossyjskie, albo wcielone do Turkestanu, albo też utworzone z nich będą samodzielne gubernie. Rossya obawia się bowiem, aby chanaty te w razie wojny nie stanęły po stronie Anglii.

Korespondent *Moskiewskich Wiedomosti* z nad granicy Chiwy opisuje położenie Rossyan w Azyi środkowej i mówi, że bitwa stoczona nad Kuszkiem przez generała Komarowa, podniosła niezmiernie powagę Rossyan wśród tamecznych plemion, ale że dla ostatecznego utrwalenia jej potrzeba zrobić to, co wielu już doradzało, a mianowicie wprost przyłączyć do Rossyi dotąd pod jej opieką będące Chiwę i Bucharę. „Możemy być prawie pewni — pisze korespondent *Mosk. Wied.* — że ani emir bucharski, ani chan chiwiński nie myśleli, ani też nie zamyślają występować przeciw Rossyi. Pomimo to, zdaniem wielu zamieszkałych tu Rossyan, oddawna byłby już czas cofnąć opiekę nad tymi władcami, a ich posiadłości przyłączyć do Rossyi, t. j. do Turkestanu, albo też utworzyć samoistne generał-gubernatorstwo."

(Afganistan, Rossya i Anglia.)

Standard otrzymał z Indyj, ze źródła bardzo pewnego, wiadomości o obecnym stanie usposobienia ludności i emira Afganistanu, stanowczo nieprzyjaznem dla Anglików. Korespondent *Standarda* pisze: „Emir Afganistanu, po powrocie do Kabulu, wydał do wszystkich plemion górskich odezwę, w której wzywa do zaniechania waśni wewnętrznych i do zjednoczenia wszystkich sił, ażeby w razie zaatakowania kraju, czy to przez Rossyę, czy też przez Anglików, módz stawić skuteczny opór. Emir przyrzeka wszystkim, którzyby się w chwili niebezpieczeństwa z nim połączyli, dostarczyć broni i zapasów żywności. W kraju tym nikt już nie wierzy przyjaźni emira dla rządu angielskiego. Gdyby przyrzeczenia emira były szczere, niebyłby szukał bezpieczeństwa dla swoich skarbów w Turkestanie, ale byłby je ukrył w sąsiedztwie Anglików, to jest w Kabulu, lub Jellalabad. Pewien wiarogodny podróżny

---

— Kto wie, moje dziecko, kto wie! — rzekła zadumana pani Molawska — ty nie znasz jeszcze życia i ludzi, a to życie takie nieraz ciężkie i trudne...

— Może być — przerwała ciągle wesoło — że gdybym z panem Prosperem zjadła beczkę soli, poznałabym się na jego przymiotach, ale ja nie chcę z nim razem spożyć ani jednej solniczki...

— Felińciu, Felińciu, nie uprzedzaj się, błagam cię!

Felicya zalękła się surowego głosu matki i spojrzała na nią znowu mocno zatrwożona. Instynkt jakiś szeptał jej, że ten pan Prosper zanadto zyskał sobie względów u matki.

Matka tymczasem ze smutkiem widocznym na twarzy odezwała się w te słowa:

— Wszak wiesz o tem, że ojciec twój jest już stary, bo odemnie o lat 20 starszy i zmęczony pracą całego życia, pracą bez odpoczynku i z ciągłą troską. Niegdyś zamożny, od lat dziesięciu straciwszy prawie wszystko, żyje z tego tylko co zarobi, a zarobek przy konkurencyi młodszych od niego, wierz mi, wcale nie tak łatwy. Przytem czuje się teraz coraz słabszy, a tu z miejsca ruszyć mu się nie wolno....

— Ah mamo droga, jedźmy na wieś wszyscy razem tego lata!

— Chciałabym bądź pewna, ale powtarzam ci, ojciec musi pilnować zarobku, a co gorzej moje dziecko... na Sty. Jan ma do zapłacenia znaczną sumę; jeżeli jej nie zapłaci, straci zaufanie w kupiectwie, posądzą go o nieuczciwość.... Felicya załamała ręce, krew z twarzy jej uciekła.

— Co mówisz za straszne rzeczy mamo?

— Nic nagłego moje dziecię nie ma, mamy jeszcze czas przed sobą, jakoś się temu zaradzi, tylko wiedz przy tej sposobności, że pan Prosper dowiedziawszy się o kłopotach ojca, sam pierwszy przyszedł do niego i ofiarował się spłacić wszystko bez grosza procentu i z wypłatą kapitału na lat dziesięć. Czyż to nie szlachetny człowiek moja Felińciu?

— Zapewne, zapewne.. — wybąknęła blada jak ściana dziewczyna, a wszystkie rozkoszne wspomnienia balu odleciały ją nagle.

Upadła na krzesło zniechęcona i pochyliła główkę z rozpaczą.

Matka powstawszy, zaczęła ją głaskać po miękkich jak jedwab włosach i całować po oczach, nie wyrzekłszy ani słówka otuchy... jak gdyby chciała, ażeby to pierwsze zmartwienie dziewczyny wyryło się na długo w jej pamięci.

II.

Pan Prosper był jedynakiem, synem bogatego fabrykanta, który odumarł go przed dwoma laty, pozostawiwszy mu oprócz fabryki wyrobów żelaznych, dwie kamienice i grubą gotówkę. Nie pozostawił jednak tak wielkiego majątku w rękach profana. Prosper wykształcił się fachowo za granicą, zkąd powróciwszy pracował przy ojcu, dając dowody skrzętności wielkiej i sprytu Ojciec umierając pewny był, że syn przysporzy raczej majątku niż straci. P. Prosper umiał siedzieć w fabryce od 8 rano do 10 wieczór, lecz za to w święta nikt go nie prześcignał w hulance. Jeść obficie i wykwintnie, pić więcej niżby zniosło kilku zwykłych śmiertelników i.. ubiegać się o względy płci pięknej, było dla p. Prospera zadaniem nadzwyczaj prostem i łatwem. A szczególniej ta płeć piękna! Zwykle trzeźwy i rozważny w interesach, spokojny i wytrawny w sądach o rzeczach codziennych, tracił głowę dla pięknej twarzyczki. Nie było wtedy ofiary, którejby nie poniósł aż do chwili, szybko wreszcie następującej, w której się nią przesycił i znudził. Nie był on Don Żuanem, szukającym w kobietach wyrafinowanych rozkoszy ani nie lubił być wzdychającym marzycielem, zadawalniającym się upuszczonym kwiatkiem ukochanej lub jednem jej przeciągłem spojrzeniem. Bynajmniej. Dla niego wypić kielich do dna za jednym haustem, było szczytem pożądań, a potem szukać znowu innego kielicha Z Don-Żuanem miał tylko to wspólnego, że lubił ustawiczną zmianę, będąc jak tamten wiecznie ciekawym. Atoli gdy u Don-Żuana prawdziwego, szukanie było dążeniem do pojętego przez siebie ideału rozkoszy, u niego było prostą potrzebą zmiany wrażeń. Wszyscy nazywali go szczęśliwym człowiekiem, on siebie „najszczęśliwszym".

Mamy obarczone córkami zamykały oczy na „lekkie jego zdrożności", gorąco pragnąc go ustalić, przywiązać do swej rodziny nierozerwalnym i uświęconym węzłem. Ale pan Prosper bał się jak ognia tych więzów, uciekał od przyzwoitych towarzystw, w których się bawiono w gry niewinne i tańczono przy akompaniamencie fortepianu, a gdy go przyjaciele ojca wprowadzać chcieli w te poważne grona cnót obywatelskich, wymykał się jak piskorz mówiąc: Jeszcze na mnie nie czas!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

EDWARD LUBOWSKI.

z Kabulu zapewniał, że Abdurrahman zgoła nie był zadowolony z ostatniej narady z Anglikami w Ravalpindi, i oświadczyć miał otwarcie, że poczytuje wicekróla Indyj za wielce hojnego w słowach, ale za to równie a może więcej jeszcze skąpego w czynach. Abdurrahman spodziewał się nie mniej, jak 2 milionów funtów, oprócz 100.000 karabinów, jako nagrodę za to, że wszelkie środki pomocnicze Afganistanu poświęca na obronę Heratu. Obwinia on zresztą angielskich oficerów komisyi granicznej, że przyczynili się do zhańbienia jego armii, zachęciwszy bowiem oficerów wojsk afgańskich do zaatakowania Rossyan, nie chcieli potem brać udziału w walce. Z obiegających luźnie pogłosek, sprawdza się, że Rossyanie rozpoczęli operacye w kierunku południowo-wschodnim od Merwu i że wyprawa celem zbadania okolicy, znalazła drogę w sąsiedztwie Maimeny. Mówią też, iż ludność afgańska zdradza wyraźne nie zadowolenie z rządów samego emira. Pewien pielgrzym z afgańskiego Turkestanu, zapewniał w Peszawur, że urzędnicy emira są bezwarunkowo niechętni i niezadowoleni z jego panowania i przyjęliby z chotą zwierzchnicza władzę Rossyi. Rzeczy miały zajść tak daleko, że w Turkestanie afgańskim byłoby bardzo łatwo wywołać powszechny rokosz przeciw emirowi Abdurrahmanowi. Mahomed Isa-chan, stryj emira miał zawiązać bezpośrednie stosunki z Rossyą, a liczy on wielu zwolenników, jakkolwiek znów inni podejrzywają go że działa w porozumieniu z emirem. Bądź co bądź zdaje się być rzeczą pewną, że w razie wojny Afgańczycy, zrażeni samowolną i tyranią emira, przyłączyliby się bezzwłocznie do Rossyi".

Times otrzymuje depeszę z Kalkuty, będącą w związku z powyższemi wiadomościami. Donoszą w niej, że powstanie, wywołane w tamtych stronach, jest dziełem Mahomeda Isa-chana, popieranego przez Rossyę. Syn Isy-chana udał się do Chanabad i skonfiskował tamtejsze skarby będące własnością emira.

(Prasa Anglii o oświadczeniu Salisburego).

Wszystkie dzienniki angielskie odezwały się przychylnie o pierwszem oświadczeniu Salisburego w sprawach polityki zagranicznej. *Times* oceniając zatargi z Rossyą, pisze: „Trudności, które odroczyły załatwienie sporu granicznego o Afganistan, wypływają z przyrzeczenia, danego emirowi, że zapewnione mu będzie posiadanie wąwozów Zulfikar. Lord Kimberley zgadza się pod tym względem z Salisburym, że przyrzeczenie to jest obowiązujące. Zgodzenie się Rossyi na to, żeby terytoryum Zulfikaru pozostało przy Afganistanie, poczytane zostało przez Anglię za niepodlegające wątpliwości; gdy więc później dyplomacya rossyjska podniosła zarzuty przed ustąpieniem Gladstona, to zarzuty te muszą być przed ponownem podjęciem rokowań, uchylone. Stanowisko lorda Salisburego nie może podlegać żadnej krytyce, a skreślony przez niego program polityczny znajdzie ogólne uznanie."

Standard mniema, że oświadczeń Salisburego nie można jeszcze uważać za program w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, gdyż mowa ta dała tylko pogląd na ogólne trudności, z któremi nowy rząd ma do walczenia, lecz nie było wzmianki o tem, w jaki sposób rząd rozpocznie tę pracę. Z tonu jednak wywnioskować można, że pierwszy minister rozpoczyna działanie spokojnie w duchu prawdziwego męża stanu.

Morning Post znajduje w oświadczeniach lorda Salisburego rękojmię, że nakoniec po pięciu latach niepewności, powierzone zostały losy narodu rękom rządu, który jest zdecydowany tak w zagranicznych, jak w wewnętrznych sprawach prowadzić politykę jasną i energiczną.

St. James Gazette mówi: Pierwszem naszem zadaniem jest wyprowadzić Egipt z niezmiernych trudności, za które odpowiedzialność ciąży na Anglii. Jeżeli stan finansowy kraju zostanie uregulowany i ubezpieczony od najazdu Mahdiego, wówczas nadejdzie chwila uregulowania jego stosunków międzynarodowych Do owej chwili powiedzie się może gabinetowi Salisburego przeobrazić nasze własne stosunki międzynarodowe o tyle, że rozwiązanie zadania stanie się o wiele łatwiejszem."

KRONIKA

— **P. Antoni Schiffner,** radca dworu i naczelny dyrektor poczt i telegrafów, wyjechał wczoraj do zachodniej części kraju na inspekcyę.

— **Egzamina w szkole leśnej.** W galic. krajowej szkole gospodarstwa leśnego we Lwowie, odbędą się egzamina z końcem II półrocza 1884/5 w porządku następującym: Na kursie pierwszym: dnia 11 b. m. z chemii organicznej; dnia 16 b. m. z matematyki; dnia 18 b. m. z fizyki; dnia 21 b. m. z uprawy lasu; dnia 23 b. m. z zoologii; dnia 27 b. m. z botaniki ogólnej i geologii. — Na kursie drugim: dnia 17 b. m. z klimatologii; dnia 20 b. m. z urządzenia lasu; dnia 22 b. m. z zoologii leśnej, ustawy leśnej i zarysu ekonomii społecznej; dnia 24 b. m. z inżynieryi leśnej i fizyologii; dnia 28 b. m. z miernictwa i ocenienia lasu; dnia 29 b. m. z administracyi leśnej i użytku płodów leśnych. Egzamina odbywać się będą przed południem od 8 do 1 po południu od 4 do 8.

— **Na pogorzelców miasta Horodenki** dom bankowy M. S. Rotschilda ofiarował 2.500 zł.

— **Święcenie niedzieli.** Magistrat tutejszy, wydał następujące obwieszczenie: Ze względu, że nowela do ust. przem. z 8 marca 1885 i rozp. min z 27 maja 1885 obowiązujące od 11 czerwca r. b, zawierają nowe postanowienia co do odpoczynku niedzielnego w przemyśle, które dotychczas należycie nie bywają przestrzegane, widzi się Magistrat spowodowanym takowe w streszczeniu ogłosić i wezwać do przestrzegania tychże. Według powołanych przepisów, w każdą niedzielę wszelka praca w przedsiębiorstwach przemysłowych (fabrycznych, rękodzielniczych i handlowych) z wyjątkiem tej, która ma na celu utrzymanie czystości i porządku w lokalach przemysłowych, powinna być zawieszoną. Odpoczynek niedzielny ma trwać 24 godzin i rozpoczynać się w niedzielę o godzinie 6 rano. Przepis ten nie tyczy się innych dni świątecznych, w tych dniach jednak należy pomocnikom przemysłowym pozostawić tyle wolnego czasu, aby mogli być obecnymi na nabożeństwie porannem swego obrządku religijnego. Wyjątkowe postanowienia istnieją co do następujących kategoryj przemysłu: I. Przez cały dzień w niedzielę mogą być otwarte: 1) Restauracye i szynkownie. 2) Cukiernie. 3) Zakłady fotograficzne. 4) Zakłady fryzyerskie. 5) Golarnie. 6) Zakłady kąpielowe. 7) Handle z artykułami żywności, jako to: sklepy do sprzedaży pieczywa, grajzlernie, mleczarnie, mączarnie, owocarnie, sklepy korzenne, kolonialne, handle przysmaczków, wód mineralnych i kwiatów, handle wędlinarskie. Odpoczynek niedzielny nie jest także przepisanym dla: 8) Przedsiębiorstw komunikacyjnych (omnibusy, fiakry, dorożki). 9) Przedsiębiorstw pogrzebowych. 10) Zakładów trudniących się posługami publicznemi. 11) Przedsiębiorstw spedycyjnych, o ile mają na celu nadawanie na kolej żelazną lub odbiór pospiesznych przesyłek, oraz dostawę tychże właścicielom. II. Częściowa praca w niedzielę jest dozwoloną: A) *a*) W warstatach piekarskich w niedzielę przed południem, względnie w poniedziałek przed godziną 6 rano. *b*) W pracowniach cukierniczych przed południem. *c*) W pracowniach rzeźnickich i jatkach do godziny 10 przed południem. *d*) W warstatach masarskich do 10 godziny przed południem. *e*) Handlarzom dziczyzny do 10 przed południem *f*) W fabrykach wody sodowej przed południem w czasie od 1 kwietnia do 1 października; zaś przy sprzedaży i dostawie przez cały rok ale tylko w godzinach przedpołudniowych. *g*) We wszystkich sklepach kupieckich, nie wymienionych w ustępie I przy sprzedaży towarów i w rozmiarze dotąd praktykowanym, w tandetach i zakładach zastawniczych do godziny 12 w południe. B) Z ograniczeniami w rozp min. z 27 maja 1885 bliżej określonemi wolno zatrudniać robotników przemysłowych w przedsiębiorstwach i fabrykach, w których przerwanie ruchu byłoby niemożliwem, mianowicie: W zakładach ogrodniczych, w fabrykach maszyn i chemicznych produktów, w piecach do wypalania wapna, cementu i gipsu, w cegielniach, garbarniach, blechowniach, w fabrykach i rafineryach spirytusu, nafty i ozokerytu, w młynach, browarach, słodowniach, octowniach, w gazowniach i t. p. We wszystkich pod I i II A) i B) wyszczególnionych przemysłach, praca w niedzielę ma być wszakże ograniczoną tylko do tych czynności, które mają na celu utrzymanie zakładu przemysłowego w nieprzerwanym ruchu; nie wolno zatem robotników przemysłowych zatrudniać przy pracach przygotowawczych, ubocznych i pomocniczych; nadto winien właściciel przestrzegać, aby każdy z robotników nie częściej jak w trzecią lub w drugą niedzielę albo też co niedzieli tylko do południa był zajętym. Magistrat podając do powszechnej wiadomości powyższe postanowienia wzywa wszystkich przemysłowców (fabrykantów, rękodzielników, kupców), ażeby do nich ściśle się zastosowali, gdyż w razie przeciwnym w myśl § 131 ust. przem. z wszelką bezwzględnością i surowością do odpowiedzialności pociągnięci zostaną.

† **Hieronim Feldmanowski.** *Dziennik Poznański* donosi, że we czwartek po 11 godzinie przed południem umarł rażony powtórnie paraliżem ś. p. Hieronim Feldmanowski, długoletni konserwator zbiorów i sekretarz poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, które zmarłemu zawdzięcza bardzo wiele. Jego to troskliwej opiece głównie przypisać należy, że bogata galerya obrazów i biblioteka oraz wszelkie inne drogocenne historyczne i archeologiczne zabytki nie zostały ani uszkodzone, ani pogubione w czasie, gdy Towarzystwo nie miało własnego gmachu i zbiory tułać się musiały już to po lokalach biblioteki Raczyńskich, już to w Bazarze. Zmarły był także przez niejaki czas współredaktorem wspomnianego pisma a przyjacielem i zwolennikiem jego do śmierci. Zapisał także swe nazwisko w literaturze polskiej wydaniem opisu swej podróży na Wschód, tomu wcale udatnych poezyi oraz kilku innych rzeczy. Pisał bardzo poprawnym językiem i należał do wybitniejszych naszych archeologów, przyczem wielkim był lubownikiem sztuk pięknych i posiadał wielką znajomość mianowicie w dziedzinie malarstwa, czego najlepszym dowodem były fejletony pióra jego, zamieszczone w ostatnim czasie w *Dzienniku Poznańskim* o wystawie w pałacu Działyńskich.

= **Samobójstwo.** Tej nocy przed samą godziną 12, spostrzegła kucharka, zostająca w służbie pod l. 17 przy ulicy Krakowskiej, iż w oknie I piętra przeciwległej kamienicy pod l. 16 ulica Krakowska, stanął jakiś mężczyzna z rewolwerem w ręku, ku sobie skierowanym. Przerażona tym widokiem, zaalarmowała dzwonkiem stróża tamtejszego, lecz w chwili otwierania drzwi kamienicznych, usłyszeli domownicy wystrzał w rzeczonem mieszkaniu, które wynajęli byli trzej młodzi panowie przed kilku dniami na 10 dni tylko, a to, by mogli nie mieszkając tam stale, oknem na ulicę wyglądać. Drzwi tego mieszkania, do którego wszedł był jeden z owych panów po godzinie 11 z wieczora, zastano z wewnątrz zamknięte; gdy jednak usłyszano dochodzące z wnętrza jęki, przywołano bezzwłocznie, w pobliskości mieszkającego dr. Arkla, oraz zawiadomiono o tem c. k. policyę, w skutek czego wnet przybył także c. k. starszy komisarz p Blaim. Po wyważeniu drzwi zastano w pokoju Wiktora hr. O., leżącego na znak na podłodze pod oknem frontowem, a przy prawym jego boku pięciu strzałami jeszcze nabity rewolwer, zaś na podłodze czystą rozdartą kopertę i ołówkiem pisany liścik, w drobniutkie kawałki potargany. Nieszczęśliwy 21-letni młodzieniec, uczeń VI klasy gimnazyalnej, którym opiekowała się najstaranniej ciotka jego pani hr. O., a który mieszkał u profesora p. A., miał rozpiętą kamizelkę, a ślady krwi wskazywały, że tenże przyłożywszy rewolwer do piersi, strzelił się w samo serce. Przyprowadzony do chwilowej przytomności wypowiedział tylko swe nazwisko, oraz adres wyżej wspomnianej swej ciotki Ponieważ było widoczne, iż śmierć w najkrótszym czasie niechybnie musi nastąpić, wysłano dorożkę do pobliskiego kościoła OO. Dominikanów po pomoc duchowną dla umierającego, która jednak, niestety, przybyła już za poźno, gdyż nieszczęśliwy tymczasem w okropnych boleściach ducha wyzionął. Zwłoki odstawiono do kostnicy głównego szpitala — Z pozostawionego, potarganego, a do ciotki wystosowanego liściku, okazało się, iż nieszczęsny szał miłośny był powodem tego samobójstwa.

— **Do Rady powiatowej** skałackiej, przy wyborze uzupełniającym jednego członka z grupy gmin miejskich, wybrany został dr. Leon hr. Piniński z Grzymałowa. — Do Rady powiatowej rawskiej przy wyborze uzupełniającym z grupy gmin wiejskich, wybrani zostali dotychczasowi członkowie tej Rady Iwan Drozd i Iwan Bilecki, gospodarze gruntowi.

— **Towarzystwo gimnastyczne** *Sokół.* Dyrekcya zawiadamia pp. członków, iż począwszy od 13 do włącznie 18 lipca b. r., ćwiczenia gimnastyczne odbywać się nie mogą, a to z powodu wykończania głównej klatki schodowej.

— **Zarząd** *Lutni* zaprasza wszystkich pp. członków choru męskiego na próbę przedkoncertową w poniedziałek, 13 b. m o zwykłej godzinie, w sali kasynowej. Produkcya w ogrodzie Kisielki nad stawem, odbędzie się z niezmienionym programem we wtorek, dnia 14 b. m

— **Festyn** na rzecz stowarzyszenia wzajem pomocy dyetaryuszów i urzędników, który z powodu niepogody zeszłej niedzieli odwołany został, odbędzie się jutro, w niedzielę. Nie wątpimy, iż publiczność tłumnie pospieszy jutro na górę zamkową, poprzeć to humanitarne stowarzyszenie, w licznem gronie członków którego znajdzie obok młodzieży szukającej w żmudnej pracy środków do dalszego kształcenia się, także mężów i starców, obarczonych rodzinami. Program też obfity w rozrywki i gry towarzyskie, oraz bogato zaopatrzona loterya fantowa, na którą losy sprzedawać będą uproszone damy, należące do wszystkich sfer towarzystwa naszego, każą się spodziewać, iż uczestnicy znajdą miłą i przyjemną rozrywkę na jutrzejszym festynie.

— **Na pogorzelców Horodenki** złożył w administracyi *Gazety Lwowskiej*: ks. kanonik Jurkowski 10 zł.

— **O pożarze w Horodence** odbieramy następujące szczegóły: Ogień powstał w samo południe w domu zajezdnym Kugelmana, położonym przy gościńcu państwowym i w jednej chwili obrócił w perzynę cały dach tego domostwa, a przy nader silnym wichrze wschodnim, jednocześnie prawie przerzucił się i objął sąsiednie domy, posuwając się coraz dalej z niesłychaną szybkością. W ciągu jednej godziny 471 domów mieszkalnych i budynków gospodarskich, przeważnie żydowskich, stało w płomieniach. O zlokalizowaniu pożaru z powodu panującego wichru i strasznej posuchy, nie było mowy, gdyż w pierwszej zaraz chwili po wybuchu ognia, wiatr poroznosił na wszystkie strony palące się gonty tak, że w kilku miejscach naraz się paliło. Na dowód gwałtowności i srogości rozhukanego żywiołu, posłuży fakt, że cztery osoby, mianowicie jeden starzec i troje dzieci, znalazły śmierć w płomieniach, jedna ciężko się poparzyła, a dwie w skutek porażenia od ognia wzrok utraciły. Bez dachu i chleba pozostało 655 rodzin liczących 2.835 członków. Ogólną szkodę, pożarem zrządzoną, oceniono w przybliżeniu na 451.405 złr., z czego tylko 89.640 złr jest zabezpieczonych.' Strata pogorzelców chrześcian, wynosi z powyższej cyfry ogólnej 27.759 złr. (ubezp. 2.170 złr.), reszta przedstawia stratę izraelickiej ludności. Z domów spalonych było 84 murowanych, a 317 drewnianych. Z budynków publicznych spłonęły: bazar, tudzież wyłączną własność gminy izraelickiej, stanowiące: rzeźnia, łaźnia i 8 bożnic. — Na drugi dzień po tem strasznem nieszczęściu, około godz. 1 z południa, spłonęły jeszcze 2 domy, pożar tym razem powstał w piątrowym, osobno stojącym dworskim budynku, od iskier przerzucanych przy wysokiej temperaturze i silnym jeszcze wietrze, z palących się naokoło zgliszcz. Przyczyna pierwszego wielkiego pożaru, nie mogła być dotąd zbadaną, zdaje się jednak niewątpliwem, że ogień powstał przypadkowo, w domu bowiem Kugelmana prano właśnie bieliznę, a podpalenie z powodu pory dnia i obecności tylko domowników na miejscu, musi być zupełnie wykluczone. Dochodzenie sądowokarne w tej mierze jest w toku.

— **Z Kalwaryi Zebrzydowskiej** otrzymaliśmy następujące pismo: W nocy na 7 bm. w skutek ulewnego deszczu wezbrały nadzwyczajnie rzeczka Cedron, tudzież poboczne strumyki, a woda wyrządziła znaczne szkody włościanom i obszarom dworskim w Leśnicy, Brodach, Kalwaryi, Zebrzydowicach, Przytkowicach, Zarzycu, Podolanach i t. d. mianowicie zniszczyła plony, zabrała grunta, ogrody, stodoły, stajnie, zerwała mosty, uszkodziła drogi, wskutek czego przerwana komunikacya pomiędzy Kalwaryą, Myślenicami a Krakowem oraz Skawiną, Wadowicami, a to pomiędzy Wadowicami nawet dla pieszych; poczta pomiędzy Wadowicami, Kalwaryą a Izdebnikiem nie kursuje; gdyby nie silne a przed przeszło stu laty murowane mosty na Cedronie, mające przeznaczenie dla ludzi idących na odpust, których to mostów woda nie zdołała jeszcze nigdy zerwać, to byłaby komunikacya zupełnie nawet z najbliżej położonemi wsiami, tudzież miastem Lanckoroną dla pieszych przerwaną. W Leśnicy na rzeczce Cedronie utopił się włościanin Wicher, podczas gdy z drugim przejeżdżał. Pożądanem jest spieszne przywrócenie komunikacyi, oraz zbudowanie trwalszych i szerszych niż dotychczas mostów.

— **Niebezpieczeństwo powodzi** w Krakowie, jak donosi *Czas*, w wielkich rozmiarach, zdaje się być w obec wypogadzającego się nieba zażegnane. Przez dwa jednak ostatnie dni poczęło ono być groźnem i zaraz powstała między obywatelstwem okolicznem, zebranem w Krakowie z powodu posiedzeń Towarzystwa rolniczego, myśl zawiązania komitetu ratunkowego, którą wykonać miał p. St. Homolacs. Zdaje się jednak, iż pomimo częściowych uszkodzeń i strat wyrządzonych zwłaszcza w bliskich Krakowa powiatach, działalność ratunkowa w większym stylu okaże się zbyteczną. Niemniej jednak są wsi całe zalane, mianowicie cztery w powiecie chrzanowskim, w innych zaś częściowo pola stoją pod wodą. Z tego też powodu już we środę hr. Antoni Wodzicki, wiceprezes Rady powiatowej chrzanowskiej, udał się na miejsce, aby się zapoznać ze stanem rzeczy i przynieść pomoc nawiedzonym nieszczęściem. Przedwczoraj zaś, wsiadłszy na łódź w Oświęcimie przy moście kolei żelaznej, popłynął aż do Krakowa, rozdając pomoc pieniężną najbardziej dotkniętej ludności. Znalazł on prawą stronę Wisły, t. j. powiaty wadowicki i wielicki, bodaj czy nie więcej uszkodzone niż krakowski i chrzanowski. Stan jednak wody już wczoraj nie budził na przyszłość obawy. Pod Krakowem Wisła od przedwczoraj po południu trzymała się w jednej mierze (3·5 metrów nad zero) aż do północy. O godz. 2 po północy zaś zaczęła opadać statecznie, tak, że stan jej wczoraj o 10 rano wynosił 2·8 nad zero.

— ***Liczne pamiątki po Mickiewiczu,*** ogółem 25 pak, nadesłane zostały z Paryża, za pośrednictwem krakowskiego biura spedycyjnego p. Nawrockiego, dla stale osiadłej w Krakowie córki nieśmiertelnego poety, pani Góreckiej. *N. Reforma* dowiaduje się, że urząd cłowy na wiadomość, jak cennemi są te pamiątki, postąpił względem odbiorców z wszelką uprzejmością i zarządził wszystko, aby zbiorów nie uszkodzono.

= **Scigany zbrodniarz.** Włodzimierz Korczyński, pochodzący z Królestwa polskiego, były rumuński doradca prawniczy, liczący lat 46, wzrostu średniego, wątłej budowy ciała, kasztanowatych włosów i takiejże brody, z dużą głęboką szramą na czole nad prawem okiem, znany z procesu braci Rydlów o zamordowanie Grzegorza Ernego w roku 1875 w Budapeszcie, popełniwszy tamże obecnie zbrodnię kradzieży przez włamanie się, zbiegł dnia 2 b. m. i schronił się prawdopodobnie do Galicyi.

= **Cielesne uszkodzenie.** Antoni Czupiel, parobek piekarski, posprzeczawszy się dzi

rano z drugim parobkiem; Józefem Wróblem, wydobył z kieszeni nożyk i pchnął przeciwnika w krzyże, zraniwszy go znacznie. Winnego aresztowano.

— **Piorun** w Grzybowicach pod Lwowem dnia 9 b m. zabił gospodarza Iwana Małanycza i syna jego Dymitra, oraz wzniecił pożar, który zniszczył mienie dziewięciu gospodarzy.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono czarny sierak, wartości 10 zł. z wozu i kartkę banku hipotecznego na złoty medalion, przed 6 miesiącami za 11 zł. zastawiony. — Zakwestyonowano dnia 10 b. m. parę koni, pochodzących z jakiejś kradzieży, na wsi popełnionej; jeden dwu-letni gniady, ślepy na lewe oko, a drugi trzy-letni, bułany z gwiazdką na czole, oba nie kute. — Oddano do komisaryatu I dzielnicy przytrzymanego fornalskiego konia gniadego, a drugiego rosłego, dobrze odżywionego, również gniadej maści. — Zgubiono pugilares z kwotą 5 zł. 40 ct. na ulicy Bożniczej; czarny pugilares z kwotą 15 zł. 75 ct.; kartki zastawnicze nr. 64.783 banku ruskiego na srebrny medalion za 1 zł., a drugą na paltot za 5 zł. z początkiem kwietnia b. r. zastawiony; bursztynową cygarniczkę długą, w czarnym futeraliku, firmy Nadwodzkiego, wartości 18 zł., w Snopkowie. — Znaleziono zastawniczą kartkę l. 75.127 na dwa złote kólczyki, dnia 18 czerwca b. r. za 1 zł. 50 ct. w ruskim banku zastawione.

— **Zmowa robotników.** W fabryce papieru Schabel, Schütz & Horn w Wiedniu przedwczoraj świątkowało około 1.200 robotników, żądając zmniejszenia godzin pracy z 12 na 10 dziennie. Dzięki pojednawczości zarządu fabryki, strejk został wkrótce zażegnany.

— **Poemat łaciński,** z 561 hexametrów złożony, wypłynął świeżo z pod pióra kobiety! Treścią poematu jest żywot i męczeńska śmierć św. Wirgiliusza, patrona miasta Trydentu, a autorką pani Ludwika Anzoletti, Trydentanka. Z właściwą płci pięknej uprzejmością, poetka obiecuje swoje dzieło przełożyć i na język włoski, aby je zwykłym uprzystępnić śmiertelnikom.

— **Ślub hr. Wilhelma Bismarcka,** syna kanclerza niemieckiego, z panną Sybillą Arnim, odbył się w poniedziałek w południe w zamkowym kościele kröchlendorfskim, w obecności kilkunastu osób, należących do rodzin nowożeńców.

— **Emigracya z Niemiec do Ameryki,** według wykazów statystycznych, zmniejsza się z każdym miesiącem. W maju b r. wyemigrowało w ogóle 18.835 osób z portów niemieckich i antwerpskiego, podczas gdy liczba ogólna w roku zeszłym w miesiącu maju wynosiła 21 931. W pięciu pierwszych miesiącach b. r. wyemigrowało w ogóle tylko około 56.187 osób, podczas gdy w tym samym czasie r. z. opuściło Europą 80.104 osób. Z prowincyj pruskich największego kontyngensu dostarczyły: Prusy Zachodnie 1.911 osób, Pomorze 2.245, Poznańskie 1.989, Szlezwik-Holsztyn 1 303, Hanower 1 000.

— **Wielką kradzież** popełniono w instytucyi pożyczek bezprocentowych przy rogu ulicy Orlej i Elektoralnej w Warszawie. Lombard ten bezprocentowy, zależny od zarządu gminy starozakonnych, znajduje się w oficynie domu na pierwszem piętrze, i mieści się w trzech pokojach, z których dwa pierwsze przeznaczone są na przechowywanie garderoby zastawionej, a trzeci, do którego prowadzą okute drzwi żelazne, stanowi skarbiec, w którym przechowują się kosztowności, jak biżuterye, wyroby złote i srebrne. W tym to skarbcu popełniono kradzież. Złoczyńcy, których musiało być kilku, za pomocą świdrów zrobili wyłom w suficie, i z drugiego piętra, chwilowo niezajętego, dostali się do skarbca. Zabrali liczne drogocenne przedmioty, przeważnie biżuterye i wyroby złote, w tej liczbie znaczną ilość zegarków. Wyroby srebrne, mające mniejszą wartość, prawie nienaruszone zostawiono. Straty, o ile na razie dadzą się obliczyć, wynoszą przeszło 20.000 rubli.

— **Harpagon w spodnicy.** W Medyolanie pochowaną została w tych dniach z niezwykłą uroczystością, znana ze skąpstwa wdowa nazwiskiem Chiappa. Majątek swój, wynoszący 800.000 lirów zapisała Chiappa dwom mnichom, z warunkiem, aby wypłacili 15.000 lirów biednym głuchoniemym miasta, i 10.000 lirów zakładowi dla ociemniałych; dla rodzonej siostry swej zaś, żyjącej w nędzy zmarła przeznaczyła tylko 150 lirów. P. Chiappa za życia zajmowała we własnym domu apartament złożony z 10-ciu pokoi, lecz prowadziła życie samotne nie widując nikogo, prócz duchownych, i to dopiero wieczorem, gdyż cały dzień spała Przez długie lata miała jednego służącego, którego żywiła tak nędznie, iż często bardzo głodził się, sama zaś nic jadła nic prawie, prócz mleka. Zamiast napiwnego, dawała stróżce domu przy uroczystych okazyach świece woskowe. W ciągu krótkiej, kilka dni trwającej choroby, p. Chiappa nie chciała zawołać doktora, ani też kupić żadnego lekarstwa.

— **Stopnie szybkości.** Gazety francuskie podają obliczenie przestrzeni, jaką przebiega w ciągu sekundy człowiek, światło i t.d. Otóż człowiek pieszy, przechodzący w godzinę 4 kilometry, na sokundę przejdzie 1·11 metra, idący 6 kilometrów na godzinę, 1 66 metra; parowiec, przy 9 węzłach na godzinę, przepłynie 4·63 metra; pociąg pospieszny kolei żelaznej, idący z szybkością 60 kilometrów na godzinę, w sekundę przebiega 16·67 metra; gołąb pocztowy 27 metrów, sokół 31, uragan 45, jaskółka 67, grzebielucha skalista 88·9, ziemia około słońca 29.516, kometa z 1843 r. 321.000, elektryczność 36,000.000, światło 300,342.000, wreszcie światło elekt. 301,382·000 metrów na sekundę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank Rolniczy we Lwowie.
(Ulica Karola Ludwika l. 1)

Dnia 9 lipca 1885.

Ceny à 100 kilo — *loco* Lwow.

Pszenica	gotowa .	7·75	8·40
usposobienie słabsze	. .	—·—	—·—
Żyto	gotowe .	6·—	6 50
usposobienie spokojne	. . .	—·—	—·—
Owies	obroczny	6·25	6·80
usposobienie spokojne		—·—	—·—
Jęczmień		—·	—·—
usposobienie			
Rzepak nowy	. . .	10·25	11.—
usposobienie mdłe			
	do nasienia	—·—	—·—
Groch	do gotow.	—·—	—·—
	obroczny	—·—	—·—
Wyka	. . .	—·—	—·—
Bobik	. . .	—·—	—·—
Hreczka poszukiwana	. .	—·—	—·—
Kukurudza	.	—·—	—·—
usposobienie			
Chmiel bez popytu, za 50 kilo		—·—	—·
Chmiel nowy		45 —	50·—
Koniczyna czerwona		—·—	—·—
	biała .	—·—	—·—
	szwedzka	—·—	—·—
Spirytus za 10.000 lt. prct.		29·50	30·—

Bank rolniczy utrzymuje na składzie i w magazynach swoich: owies, chmiel, turnips, — przyjmuje zamówienia na maszyny rolnicze, jak niemniej do siewu jesiennego na oryginalną pszenicę banatkę i frankenstańską, żyto montańskie, saskie (krzyca) i krajowe.

Pomimo zupełnego zastoju w handlu zbożowym, ceny pszenicy i żyta na termina jesienne nie uległy dalszej zniżce, notują jednak więcej nominalnie. Ziarno gotowe mniej poszukiwane. Płacą względnie do wysokości wypłacanych przy kupnie zaliczek *loco* stacye kolejowe, za pszenicę na sierpień-wrzesień za 100 kilo 6·— do 7·— złr., *paritas* Lwów 7 — do 7·25 złr., na dalsze termina o 25 do 50 cnt. mniej. — Żyto płacą *loco* stacye kolejowe za 100 kilo na wrzesień - październik 4·50 do 5 — złr., *paritas* Lwów 5·— do 5·25 złr, dalsze termina stosunkowo mniej.

---

* **Walne zgromadzenie Towarzystwa leśnego** odbędzie się w Stryju od 19 do 21 września. Wydział Towarzystwa wzywa, aby członkowie najdalej do 20 lipca oznajmili, jakie sprawy chcą poruszyć na zgromadzeniu, i kto ma być ich referentem, aby wcześnie ułożyć program tego zjazdu.

* **Międzynarodowy kongres telegraficzny.** W przyszłym miesiącu zbierze się w Berlinie VII międzynarodowy kongres telegraficzny, na który przybędą pełnomocnicy wszystkich państw europejskich, dalej reprezentanci Brazylii, Indyj angielskich, Indyj holenderskich, Egiptu, Algeru, Kochinchiny, Japonii, Natolu, Nowej Zelandyi, Persyi, Siamu, południowej Australii, Wiktoryi, tudzież przedstawiciele wszystkich wielkich telegrafów podmorskich. Pierwszy impuls do odbycia podobnego kongresu wyszedł przed 25 laty z inicyatywy rządu belgijskiego. Na zaproszenie Belgii zebrał się w roku 1858 w Brukseli pierwszy międzynarodowy kongres telegraficzny, na którym, w miejsce licznych odrębnych konwencyj zgodzono się na zawarcie jednego traktatu, w miejsce różnych związków telegraficznych (z wyjątkiem Anglii, gdzie wówczas jeszcze telegrafy nie znajdowały się pod zarządem państwowym) zawarto ogólny związek telegraficzny obejmujący wszystkie europejskie zarządy telegraficzne. Na późniejszych kongresach (w Paryżu 1865, Wiedniu 1868, Rzymie 1872, Petersburgu 1875 i Londynie 1879 rozszerzono i skonsolidowano podstawy pomienionego traktatu. Na kongresie wiedeńskim przystąpiły do związku pierwsze pozaeuropejskie kraje (Rossya azyatycka i brytyjskie Indye Wschodnie); na zebraniu w Rzymie przybyli po raz pierwszy reprezentanci telegrafów podmorskich; w Petersburgu poczyniono znakomite ulepszenia w wspólnej służbie telegraficznej a w Londynie zrobiono pierwszy krok do uproszczenia różnorodnych stosunków taryfowych, przyjąwszy w międzynarodowym obrocie system obliczania depesz wedle słów. Na zapowiedzianym kongresie berlińskim mają być poruszone przedewszystkiem kwestye taryfowe, techniczne urządzenia i regulamin służbowy.

OSTATNIA POCZTA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył udzielić tymczasowo z prywatnej Swej szkatuły na wspomożenie dotkniętych powodzią mieszkańców Galicyi, 2000 zł.

Wskutek uchwały zapadłej na ostatniem posiedzeniu centralnego Towarzystwa rolniczego krakowskiego, członkowie zeszłorocznego komitetu ratunkowego, który się zawiązał był w Krakowie, zebrali się we środę wieczorem w biurze delegata Namiestnictwa, i oświadczyli gotowość podjęcia na nowo działania swego, gdyby tego okazała się potrzeba. Na razie sądzą oni jednak, iż wystarczy działanie zawiązanych komitetów miejscowych, wchodzących w bezpośredni stosunek z c. k. Namiestnictwem i Wydziałem krajowym.

Urzędowy *Bote für Tirol* donosi, iż Najj. Pan zabawi przez dwa dni w Innsbrucku, mianowicie 8 i 9 sierpnia.

Najd. Cesarzewiczowstwo zwiedzili przedwczoraj oddział austryacki wystawy antwerpskiej i wyrazili się z najwyższem uznaniem tak o całości wystawy, jak o pojedyńczych jej okazach.

Najd. Arcyksiążęta Fryderyk i Eugeniusz, dalej pierwszy ochmistrz nadworny Najj. Pana, ks. Hohenloh, minister spraw zagranicznych, hr. Kalnoky i prezes gabinetu, hr. Taaffe, złożyli przedwczoraj wizyty królewiczowi würtemberskiemu Wilhelmowi, przybyłemu na pogrzeb generała kawaleryi, księcia Aleksandra Würtemberskiego Królewicz rewizytował następnie Najd. Arcyksiążąt.

Sekretarz dworu, dr. Stibral, który w imieniu rządu austryackiego układał się w Konstantynopolu z rządem tureckim w sprawie zawarcia traktatu handlowego, powrócił przedwczoraj do Wiednia.

Rokowania w Konstantynopolu toczyły się bardzo pomyślnie, a zawarciu traktatu handlowego między Turcyą a Austro-Węgrami nie stoją już na przeszkodzie żadne zasadnicze trudności.

Ministerstwo handlu wyszle na międzynarodowy kongres w sprawie telegrafów, który, jak to piszemy na innem miejscu, odbędzie w dniu 9 sierpnia w Berlinie, radcę dworu Brunnera-Wattenwyla i radcę sekcyjnego Wolschitza. Reprezentanci austryaccy zostaną upoważnieni do starania się o znaczne zniżenie międzynarodowej taryfy telegraficznej.

Fremdenblatt pisze: Zamianowany dla Pragi konsulem amerykańskim, Karol Jonas, jest rodowitym Czechem i wydawcą wychodzącego w Stanie Wisconsin dziennika *Slave.* Według depesz prywatnych znajduje się on już w drodze do Wiednia a to pomimo, iż urząd zagraniczny w Wiedniu zaremonstrował przeciw jego nominacyi. Jonas spodziewa się, iż powiedzie mu się w Wiedniu uchylić skrupuły stojące na przeszkodzie jego przyjęciu. Czesi w Nowym Yorku udali się drogą telegraficzną do dr. Riegera z prośbą, aby użył swojego wpływu na rzecz Jonasa. Podobną depeszę wysłali także do sekretarza stanu Bayarda w Waszyngtonie.

Z Wiednia telegrafują, iż rozporządzenie wykonawcze wydane przez Ministerstwo oświecenia w porozumieniu z Ministerstwem skarbu do ustawy kongrualnej ma być ogłoszone w dzisiejszym dzienniku ustaw państwowych.

Hr. Hohenwart ogłasza w dziennikach słoweńskich pismo do wyborców gmin wiejskich Górnej Krainy, w którem dziękuje im za zaufanie, okazane mu przez jednomyślny wybór, i oświadcza, iż przyjmuje mandat z m. Lublany.

Namiestnik Dolnej Austryi, baron Possinger Choborski, wydał okólinik, wzbraniający pielgrzymek do Welehradu. Okólnik ten przewiduje na podstawie pewnych oznak, że epidemia w Welehradzie dłuższy czas potrwa, i oświadcza, że nie ma nadziei, ażeby grasujące tam choroby w najbliższej przyszłości ustały.

Do *Pol Corr.* piszą z Rzymu, iż dotychczas nie oznaczono jeszcze stanowczo terminu najbliższego konsystorza papieskiego, a to głównie z powodu, iż niewiadomy jest jeszcze dzień przyjazdu arcybiskupa Sydney, msgr. Moran, który, jak wiadomo, ma być kreowany kardynałem.

Z Aten donoszą do *Pol. Corr.*: Wskutek wzmagającej się cholery w Hiszpanii, rząd grecki przepisał dla wszystkich proweniencyj z tego państwa jedenasto-dniową obserwacyę, która ma być wykonywaną w nowo urządzonym zakładzie w Korfu.

Z Paryża otrzymały dzienniki niemieckie ważną depeszę o postanowieniu rządu francuskiego, z powodu wypadków w Hue. W depeszy tej czytamy: Wysłano rozkaz generałowi de Courcy, ażeby w razie potrzeby wykonał zamach stanu, obecną dynastyę anamicką detronizował, i powołał na tron linię poboczną rodziny panującej. — Minister wojny zarządził, ażeby wszystkie bataliony tonkińskie utrzymane były na stopie wojennej, a okazujące się braki w szeregach, mają być uzupełniane co dwa tygodnie posiłkami z Francyi.

Wobec nacisku prasy republikańskiej, domagającej się środków energicznych przeciw Anamowi od gabinetu Brissona, rozkaz sygnalizowany z Paryża, nie może prawie obudzać zdziwienia. W stolicy francuskiej, jak donoszą, skupia się ciągle główna uwaga na wypadki w Anamie. Zaniepokojenie jest powszechne, zarzucono nawet sprawy wyborcze, wszystkie koła bowiem zainteresowały się znowu dalekim Wschodem.

Do *National Zeitung* telegrafują z Paryża: Organa półurzędowe podnoszą, że nad smutnym wypadkiem w Hue, ubolewać wprawdzie należy, lecz z drugiej strony wyjaśnił on sytuacyę, skutkiem której możebne obecnie będzie czynne objęcie protektoratu nad Anamem, jak się to stało w Tunisie. Odzywają się głosy, że znaczne skarby, nagromadzone w pałacu, o których doniósł generał Courcy, muszą być skonfiskowane przez Francyę jako odszkodowanie dla rannych i osieroconych po poległych.

Według dzienników angielskich w sprawie poruczenia misyi do Egiptu Drummondowi Wolff, zawiadomił gabinet angielski o tym zamiarze Portę. Równocześnie wysłał posłowi swemu do Konstantynopola poufne wskazówki co do przedstawienia Turcyi tej nowej misyi pełnomocnika angielskiego. Polecono mu równie dać w imieniu gabinetu konserwatywnego zapewnienie jak najprzyjaźniejszych intencyj dla Turcyi.

Gabinet Salisburego nie przyjął dymisyi posła angielskiego w Rzymie, sir Lumleya, ale wezwał go, ażeby pozostał na dotychczasowem stanowisku, gdyż Anglia pragnie i nadal utrzymać jak najprzyjaźniejsze stosunki z Włochami i ma oraz zamiar doprowadzić do skutku porozumienie w sprawie Sudanu.

Polit. Corr. potwierdza wiadomość o komunikowaniu Porcie misyi sir H. Drummonda Wolffa.

Z Rzymu donoszą do *Polit. Corr.*, że parowiec włoski *Esploratore*, który powrócił z wycieczki na morzu Czerwonem, miał zadanie porozumiewać się wzdłuż wybrzeży z krajowcami, szczególniej z naczelnikami plemion i nakłaniać ich do przyjęcia protektoratu włoskiego.

Pancernik *Castelfidardo*, który zabrać ma poselstwo marokońskie, spieszące powitać króla Włoch, przybędzie do Tangeru dnia 19 b. m. Przyjęcie poselstwa przez króla Humberta odbędzie się w Monza.

W hiszpańskiej Izbie deputowanych miał Emil Castelar mowę, trwającą cztery godziny, w której krytykował politykę konserwatywnego gabinetu Canovasa del Castillo. Mowca przypisywał wszelkie błędy rządu ultramontańskim tendencyom ministra robót Pidala. Ganił zarówno sanitarne jak ekonomiczne środki rządu i rzekł w końcu, że skrajna konserwatywna polityka, naraża nawet zasadę monarchizmu w Hiszpanii. Mniemał, że polityka podobna stawi kraj w konieczności wybierania pomiędzy osobistą władzą a rewolucyą, do czego przyjdzie, jeżeli wkrótce nie zostaną wezwani napowrót Sagasta i jego liberalni koledzy. Mowę tę przerywała większość co chwila protestami. W Madrycie utrzymują, że mowa ta chwilowe tylko zrobiła wrażenie, lecz nie zdoła wywołać stanowczego działania opozycyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Brzesko, 11 lipca. (*Tel. pr.*) Wola Rogowska, Dęblin, Nowopole znajdują się już pod wodą. Grunta w gminach nad Dunajcem od Wykrzyski do Olszyn, a przeważnie grunta dworskie Czchowa zniszczone. Wały wiślane od Dąbrówki do Woli przemykowskiej, dzięki energicznej działalności uratowane.

Burza z silną ulewą, która trwała od godziny 6 wieczorem dnia wczorajszego do godziny 2 dzisiejszej nocy, zwiększa obawy.

Tarnobrzeg, 11 lipca. (*Tel. pr.*) Woda na Wiśle wynosi trzy metry po nad zero i jeszcze ciągle przybiera. Niebezpieczeństwo jest wielkie.

Wiedeń, 11 lipca. (*Tel. pryw.*) Dyrektor gimnazyum rzeszowskiego Walenty Kozioł, został zamianowany dyrektorem IV gimnazyum we Lwowie.

Wiedeń, 11 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie wykonawcze do ustawy kongrualnej.

Liberec, 11 lipca. Tutejsza Izba handlowa wybrała w miejsce dr. Herbsta, który nie przyjął mandatu, Adolfa Schwaba deputowanym do Rady państwa.

Grac, 11 lipca. *Tel. pryw.*) Tutejsza rada miejska przeznaczyła 3000 złr. na pomnik dla poety Anastazego Grüna.

Pola, 11 lipca. Najdostojniejsi Arcyksiążęta Albrecht i Wilhelm byli obecni w nocy z czwartku na piątek na wykonanych z pomyślnym skutkiem manewrach łodzi torpedowych przeciw drugiej dywizyi pancernikowej w kanale Fasana. Wczoraj rano odbyły się w obecności Najd. Arcyksięcia Albrechta ćwiczenia łodzi torpodowych. W czasie obiadu dworskiego wzniósł Najdost. Arcyksiążę w słowach pełnych uznania toast na uczczenie marynarki wojennej. Wiceadmirał br. Sterneck wzniósł toast z podziękowaniem. Najdost. Arcyksiążę zwiedził dzisiaj jezioro Garda i powróci wieczorem do Wiednia, dokąd odjechał już wczoraj Najd. Arcyksiążę Wilhelm.

Peszt, 11 lipca. (*Tel. pryw.*) Z Klausenburgu telegrafują: Przedwczoraj rozeszła się pogłoska, iż żydzi dla celów rytualnych zamordowali pięcioletnią córeczkę niejakiej pani Gergely. Powstało ztąd nawet zbiegowisko. Okazało się niebawem, że dziecko spało spokojnie w piwnicy i powróciło wkrótce do matki nieuszkodzone.

Berlin, 11 czerwca. (*Tel. pr.*) Z Kamerunu donoszą, iż pomiędzy zamieszkałą tam czarną i białą ludnością wybuchły ponownie krwawe starcia.

Zapewniają, iż na polu niemieckiej polityki kolonialnej w Afryce wschodniej zanosi się na doniosłe wypadki.

Berlin, 11 lipca. (*Tel. pryw.*) Według *Kreuz.-Ztg.*, cesarz Wilhelm nie przybędzie przed 11 sierpnia do Ischl.

Ks Bismarck wyjechał do Homburga, do lecznicy, założonej tam przez dr. Schweiningera.

Liczba wydalonych dotychczas z zachodnich prowincyj pruskich poddanych rossyjskich, wynosi około 30.000. Władze nie zmuszają ich powracać do Rossyi, to też wielu z nich udaje się do Ameryki, Szwajcaryi i innych krajów.

Paryż, 11 lipca. Generał Courcy zaprosił znamienitszych kupców aby powrócili do Hue pod opiekę francuską i wezwał rokoszan do poddania się w przeciągu dni dziesięciu. Gubernatorowie prowincyj są odpowiedzialni za wydanie wszelkiej broni w terminie trzytygodniowym.

Brukselia, 11 lipca. Izba odrzuciła projekt ustawy w sprawie zaprowadzenia cła wchodowego od zboża i bydła.

Rzym, 11 lipca. (*Tel. pryw.*) Rząd włoski zarządził ośmiodniową obserwacyę dla okrętów przypływających z Hiszpanii.

Londyn, 11 lipca, (*Tel. pryw.*) Oficyalnie zapewniają, iż ostatnia zmiana ministeryalna nie wpłynęła niekorzystnie na angielsko-włoskie stosunki.

Dotychczasowy ambasador angielski przy dworze rossyjskim, sir Edward Thornton, opuści podobno wkrótce Petersburg.

Tutejszy urząd zagraniczny domaga się zawieszenia wychodzącego w Teheranie francuskiego dziennika, który redagowany jest w duchu nadzwyczaj nieprzyjaznym dla Anglii.

Londyn, 11 lipca. (*Tel. pryw.*) W czasie pożaru gmachu uniwersyteckiego w księstwie Walii postradało życie sześciu studentów.

Madryt, 11 lipca. W dniu przedwczorajszym zachorowało w Hiszpanii na cholerę ogołem 1342 osób, zmarło 611, z tych jedna w Madrycie.

Madryt, 11 lipca. Urzędowa *Gaceta* stwierdza, iż od 20 maja do 7 lipca w dziesięciu prowincyach Hiszpanii zapadło na cholerę ogółem 28.000 osób, zmarło zaś 12 350 osób. W Madrycie zachorowało 191, zmarło 113 osób.

Madryt, 11 lipca. (*Tel. pryw.*) Cholera szerzy się w sposób okropny. Procent umierających na epidemię jest bardzo znaczny, zwłaszcza w południowych prowincyach.

New-York, 11 lipca. W Venezuela (federacyjna republika w południowej Ameryce) wybuchło powstaanie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 lipca 1885, godzina 1, min. 45. Alp. Tow. górn. 38·50, Węg. akcye kredyt. 289·75, Akcye anglo-austr. 98·50, Akcye banku Union 79·30, Akcye kolei Karola Ludwika 244·75, Akcye kolei północnej 236·—, Akcye kolei południowej 136·50, Akcye kolei Alföld 186 —, Akcye kolei Elżbiety 295·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 228·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·75, Wiedeńskie losy 123·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 108·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50, Losy regulacyi Cisy 119·80, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 99·27, Akcye banku związkowego 101·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24$^{3}/_{4}$, Węgierskie losy 118·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 10 lipca 1885 r. godzina 5 minut 20. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 10 lipca 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 285·40, Anglo-Austr. 98·75, Unionbank 79·25, Kolej Karola Ludwika 244·50, Południowa 136·50, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4$^{1}/_{2}$% listy zastawne banku krajowego 91·75 4$^{1}/_{2}$% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·88, Rubel papierowy 1·24$^{3}/_{4}$. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 10 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 29·— do 29·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 7·91 do 7·93 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 11·62 11·75 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 164·— do — żyto —·— m., spirytus 42·75, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 47·30, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god 3 min 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze. o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min. 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, **Zwardonia.**

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, **Zagórza**, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 4 min. 8 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 7 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 10 lipca 1885.

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	243	—	246	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		227	50	230	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		274	50	278	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	40	100	40
„ „ „ 4 pr. w. a.		90	75	92	—
„ „ „ 5 pr. okresowe		99	40	100	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 $^{1}/_{2}$ l.		88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.		96	60	97	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		98	60	99	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2$^{1}/_{2}$ pr. w. a. w likwidacyi		57	—	59	—
4$^{1}/_{2}$ prc. kraj. listy zastawne		91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		101	—	102	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi		97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4$^{1}/_{2}$ pr. wa.		90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa		17	—	19	—
„ „ Stanisławowa		23	50	25	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	79	5	89
Dukat cesarski		5	84	5	94
Napoleondor		9	82	9	92
Półimperyał		10	12	10	23
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	23$^{1}/_{4}$	1	25$^{1}/_{4}$
100 marek niemieckich		60	75	61	35
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 9 lipca 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.75	82.90
luty-sierpień	82.70	82.90
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.55	83.70
kwiecień-październik	83.55	83.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.75	128.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.50	139.80
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.75	141.50
„ „ 1864 po 100 złr.	167.75	168.25
„ „ 1864 po 50 złr.	166.—	166.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	154.75	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.70	99.90
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	109.—	109.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	101.25	101.75
Niższej Austryi	107.—	—.—
Siedmiogrodu	101.25	101.75
Węgier	102.50	103.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.—	99.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	285.80	286.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590.—	595.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	863.—	865.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	461.—	463.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238.—	258.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2360	2365
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	244.75	245.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	228.50	229.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	295.—	295.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	137.—	137.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.75	175.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4$^{1}/_{2}$ pr. w. złocie w 50 l.	99.75	100.25
„ „ „ premiowe po 3 pr.	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.10
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
„ „ „ „ w 36 l. 5$^{1}/_{2}$ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.25	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.50	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.50	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.40	101.80
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	103.30	103.70
Węg. Tow. ziem akc. po 5$^{1}/_{2}$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5$^{1}/_{2}$ prc.	102.75	103.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4$^{1}/_{2}$ prc.	100.50	100.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.50	82.60
z r. 1884	91.—	91.25
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.75	176.25
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	112 50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	43.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.80	15.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.90	9.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	55.50	56.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.—	30.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.60	125.—
Paryż za 100 fr.	49.45	49.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.89.—	5.91.—
„ pełnej wagi	5.87.—	5.89.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.87.50	9.88.—
Rossyjski imperyał	10.19.—	10.21.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4$^{1}/_{2}$ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4$^{1}/_{2}$ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 10 lipca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	75
„ „ „ w srebrze	83	70
Renta w złocie	109	—
5 prc. austr. rent marcowa	99	90
Akcye banku wiedeńskiego	863	—
„ „ kredytowego	285	30
Londyn	124	60
Srebro	—	—
Napoleondor	9	88—
Dukat cesarski men.	5	89
100 marek niemieckich	61	15

Przyjechali do Lwowa
dnia 11 lipca 1885.

Hotel George'a

Pp. L. hr. Ledochowski z Rossyi. S. hr. Dzieduszycki z Gwozdzca. W. baron Czechowicz z Gliuny. R. Puzyna z Gwoździba. H. Ringelheim z Tarnowa.

Hotel Warszawski

Pp. Hr. K. Łoś z Wyznian. W. Kowalski z Krakowa. C. L. Czyński z Krakowa. E. Fangor z Drohobycza. T. Zaręba ze Suchostaw.

Hotel Europejski

Pp. Profesor Dr. K. Tomaszczuk z Tarnowa. J. Glückselig z Niemiec. J. Ehrenfeld z Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie) dnia 11 lipca 1885. o 7 rano

Barometr 739 37 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 20.0°C. Psychrometr wilgotny 16.1 C. Prężność pary 11 2mm. Wilgoć 65%. Zachmurzenie 6. Wiatr SE.$_2$ Ozon 8.

Temperatura powietrza 16°R.

Barometr idzie w górę

Stan barometru nad poziom morza 763 77 mm

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 27 7C

Najniższa temperatura w nocy 18 8 C

Ilość opadu mierzonego o 7 z 0.0 mm

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = 340^m,5

Dla 12 lipca 1885

E. = + 5^m 20^s,$_2$ Θ_0 = 7^h 21^m 55,$^s_1$

Zachód słońca 11go lipca o 8h. 5 m$_1$, wschód o 16h. 5m$_8$

W lipcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 5d 2h 10m$_7$; nów 11d 18h 51m, 9; pierwsza kwadra 18d 13h 55m, 9; pełnia 26d 15h 58m,$_0$

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perizeum) 11d 15h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 24d 22h, 42m, 5.

Równanie czasu będzie przez cały lipiec dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na lipiec, zredukowany na poziom Adryatyku jest dla Lwowa 760 mm6; średni stan temperatury 19°,$_7$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

10 lipca 1885.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	733,$_{46}$	734,$_{16}$	735 $_{61}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	27 $_6$	22 $_6$	19 $_6$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	25 $_0$	21 $_8$	15 $_4$
Prężność pary powietrza w milimetr.	21 $_0$	18,$_9$	10 $_5$
Wilgotność powietrza w setnych częściach	70	93	61
Stan nieba.	2	6	6
Kierunek wiatru.	ENE.	—	ESE.
Moc wiatru.	1	0	1
Ilość opadu mierzonego o 2h 14,mm 8			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 29,$_{10}$ C			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h 16 $_0$ C			

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 11 lipca 1885.

Przy wietrze przeważnie północno wschodnim i niezmienionej temperaturze średniej dnia stan nieba zmienny, pogodnie.

DZIENNIK URZĘDOWY

Księgi gruntowe.

L. 66. (4521)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Biskupiec, z miejscowością Zawierzbie, dnia 14 lipca 1885, rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w gminie.

Dąbrowa, dnia 8 lipca 1885.

L. 10767. (4540 1—3)

Sąd krajowy wyższy podaje do powszechnej wiadomości, że w edykcie sprostowawczym pierwszym przez tutejszy sąd krajowy wyższy pod dniem 4 marca 1885, l. 3390 wydanym, a w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej, w numerach: 117, 125 i 131, 1885 ogłoszonym, zaszła ta myłka, że z edyktu tego po gminie Grodzisko górne, a przed gminą Łącko, opuszczono cały wiersz opiewający: „Przegonina, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach", co się niniejszem prostuje i oraz nadmienia, że rzeczony edykt sprostowawczy pierwszy z 4 marca 1885 l. 3390, został tożsamo wydany, celem ustalenia nowo założonej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Przegonina, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach położonej, i że ten termin edyktu sprostowawczego 1o, z dniem 15 kwietnia 1885 się rozpoczął, zaś z dniem 15 maja 1886 się kończy.

Kraków, 7 lipca 1885.

Kuratele.

L. 17053. (4506 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. del. Sek. II we Lwowie czyni wiadomo, iż nad osobą i majątkiem Fedka Wychowańca z Jaryczowa starego, kuratela wprowadzoną została, a kuratorem tegoż jest Stefan Wychowaniec.

Lwów, 28 listopada 1884.

L. 5571 (4472 2—3)

Zawieszoną nad Tymofiem Demeniuk z Mielnicy pod dniem 26 grudnia 1878 l. 9469 kuratelę z powodu uznania go marnotrawcą uchyla się.

C. k. sąd powiatowy

Mielnica, 16 września 1883.

L. 3476. (4495 2—3)

Podaje się do wiadomości, iż Piotr Kazimierski z Woli Otałęzkiej uznany jest za marnotrawcę, i kuratorem dla niego ustanowiony jest Klemens Maj z Woli Otałęzkiej.

C. k. sąd powiatowy

W Radomyślu, 29 marca 1885.

Wyroki prasowe.

(4365)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 26 der periodischen Druckschrift „Oesterreichischer Volksfreund", Organ der Oesterreichischen Reform-Partei, vom 28. Juni 1885 enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift: „Unser Standpunkt in der Judenfrage" in der Stelle von „die Juden, zerstreut unter den Völkern" bis „Trümmer vorchristlicher Cultur", sowie des in derselben enthaltenen sechsten Artikels mit der Aufschrift: „Rede des Rabbiners Samuel, gehalten bei einer Tafel nach dem Beschneidungsfeste des Erstgeborenen einer angesehenen Familie in Preußisch-Schlesien", in der Stelle von „wie das auserwählte Volk Israels" bis „zu erfinden für die Gojems" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme dieser Druckschrift nach §§ 487—489 St. P. O. bestätigt und gemäß § 37 P. G. auf die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare erkannt.

Wien, am 30. Juni 1885.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt daß der Inhalt des auf Seite 2 der Nr 26 der periodischen Druckschrift „Wiener Caricaturen" vom 28. Juni 1885 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „Lieder vom Lande" von „Senzadanaro" bis „halb so klug, als hold" das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 30. Juni 1885

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß das in Nr. 26 der periodischen Druckschrift „Wiener Kladderadatsch" vom 28 Juni 1885 auf Seite 5 enhaltene Bild mit der Aufschrift „Taaffe, der politische Equilibrist in seiner unübertrefflichen Leistung mit Majoritätskugeln" das Vergehen nach § 300 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 30 Juni 1885.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. Juni 1885, Z. 17180, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Obchodni Listy" Nr. 29 vom 10. Juni 1885 wegen des Artikels „Zasylky petikilove . . . " nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Reichenberg mit dem Erkenntnisse vom 10. Juni 1885, Z. 15274, die Weiterverbreitung der Extrabeilage der „Reichenberger Zeitung" Nr 116vom 18. Mai 18 5 wegen des Artikels „Wahlaufruf" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20. Juni 1885, ZZ. 17758 17759 und 17806, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Posel z Budce" Nr. 24 vom 16 Juni 1885 wegen des Artikels „Vymožene skoly . . . ", dann „Narodni Listy" Nr. 165 (Nachmittags-Ausgabe) vom 17. Juni 1885, wegen des Artikels „Savli seknut" nach § 300 St. G. und „Narodni Listy" Nr. 166 (Morgenausgabe) vom 18 Juni 1885 wegen des Artikels „ a V Praze, 17. cervna" nach § 302 St. G. verboten

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 15. und 16 Juni 1885, ZZ. 17117, 17118, 17115, 17242 u. 17243, die Weiterverbreitung der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Duch casu", und zwar: der Nr. 14 vom 7 December 1884 wegen des Artikels „Lže nasi vzdelane spolecnosti . . " nach § 65 a St. G., der Nr. 18 vom 4ten Jänner 1885 wegen der Artikel „Lže nasi vzdelane spolecnosti . . " und „Svata bibli pro zasmani . . " nach § 65 a und b, beziehungsweise 122 a und b, St. G., der Nr. 12 vom 23. November 1884 wegen der Artikel „Lže nasi vzdelane . . . " und „Svata bibli pro zasmani . . . " nach § 65 a beziehungsweise nach § 122 a St. G., der Nr. 21 vom 28 December 1884 wegen der Artikel „Lže nasi vzdelane . . . " „Svata bibli . " „Co svateho bylo . . . " und „Buch ve osi" nach § 65 a, beziehungsweise § 122 a und b, 58 c und 59 c, 302 St. G, endlich der Nr. 21 vom 25 Jänner 1885 wegen der Artikel „Knežska komedie . . . " und „Svata bibli . . . " nach § 302, beziehungsweise § 122 a und b St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 Juni 1885, Z. 3292, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Rübezahl" Nr. 13 vom 15., beziehungsweise 16. Juni 1885 wegen der Artikel „Bismarck und . . . " und „Die Pschirrveitsleni" nach den § 300 beziehungsweise § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Rübezahl" II. Auflage Nr 13 vom 15., beziehungsweise 16. Juni 1885 wegen der Artikels „Brief des jungen Rübezahl's . . . " nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23. Juni 1885, Z. 8776 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Beobachter" Nr. 26 vom 20. Juni 1885 wegen des Artikels „Arbeiter-Colonien, Schafwoll-Industriellen . . " nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 Juni 1885, Z. 2408, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „La Freccia" Nr. 12 vom 19. Juni 1885 wegen des Artikels „I retili del giornalismo" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 18. Juni 1885 Z 4127 4128 und 4149, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina" Nr. 162 vom 12. Juni 1885 wegen des Artikels „L Unione ginnastica e la pressima . . " nach den §§ 308 und 310 St G., dann derselben Zeitschrift Nr. 163 vom 13. Juni 1885 wegen des Artikels „L'Idea di un Operajo" nach § 305 St. G. und „L'Operajo" Nr. 17 vom 13. Juni 1885 wegen des Artikels „Abbiamo vinto" nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 13. und 15. Juni 1885 Z. 4007 und 4073, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina" Nr. 158 vom 8. Juni 1885 wegen der Artikel „Da Venezia" und „Un episodio della gazzarra elettorale" nach § 305, beziehungsweise § 302 St G., dann derselben Zeitschricht Nr. 159 vom 9 Juni 1885 wegen der Artikel „La fu una sconfitta della Citta di Trieste" und „Le nostre donne di famiglia" nach § 302 St. G. verboten.

Licytacye.

L. 5000. (4426 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 21 lipca 1885 i 3 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 sierpnia 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 26 według wyk. hip. 657 i połowy posiadłości wyk. hip. 658 w Lubyczy Kameralnej Jędrzeja Zubrzyckiego własnej na rzecz Stanisława Czepa pto 162 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 261 złr.

Wadyum 26 złr. 10 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Bazylego Żładka.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 24 sierpnia 1885 godz 3 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Rawa, dnia 6 maja 1885.

L. 1187. (4184 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem wydobycia przyznanej Towarzystwu zaliczkowemu od Jana Witalisa i Jana Mikosa sumy 80 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 4 sierpnia, 9 września i 13go października 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem sprzedaż przez publiczną licytacyę,

a) połowy ciała hipotecznego l. 37 gminy katastralnej Bistuszowa objętej dłużnika Jana Witalisa własnej.

Cena wywołania 210 złr.

Wadyum 20 złr.

b) połowy ciała hip. l. 41 gminy kat. Bistuszowa objętej dłużnika Jana Mikosa własnej. Cena wywołania 50 złr.

Wadyum 10 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, jakoteż protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Tuchów, dnia 28 stycznia 1885.

L. 9048. (4429 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia, iż dnia 4 sierpnia, 10 września i 13 października 1885, zawsze o 9tej rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod n. k. 98 w Sucharzowie położonej Józefa Brożyny własnej, wykazem hipotecznym 149 objętej na zaspokojenie wierzytelności Jeremiasza Haara w kwocie 20 złr z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Akt opisania i oszacowania jakoteż wykaz hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Tarnobrzeg, dnia 17 lutego 1885.

L. 995. (4227 3—3)

W dniach 5 sierpnia i 9go września 1885, każdym razem o godz. 10tej rano odbędzie się w sądzie tut. publiczna przymusowa sprzedaż realności lk. 9/25 w Łężanach położonej ciała tabularnego nie tworzącej, Józefa Bajgra własnej, na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 30 złr. w. a. z pn.

Na pierwszych dwóch terminach odbędzie się sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej wynoszącej 800 złr., na trzecim terminie nie niżej 700 złr. w. a.

Wadyum 80 złr.

Akt opisania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Do ułożenia lżejszych warunków licytacyi wyznaczono termin na dzień 14 października 1885, godz. 10 rano.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora p. Augusta Lewakowskiego adwokata w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 15 kwietnia 1885.

Licytacye.

L. 4225. (4461 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszém do powszechnej wiadomości, iż na wezwanie c k. sądu krajowego we Lwowie rozpisuje się w celu ściągnięcia kwoty 9781 zł 25 ct. i 9781 zł. 25 ct. z pn., egzekucyjna sprzedaż dóbr Horodenka, części dóbr Horodenka Piastówka zwanej i dóbr Raszków, dłużnika Jakóba br. Romaszkana wedle Dom. 290 pag. 58 n. 30 haer. przy Horodence Dom. 378 pag. 256 n. 12 haer. przy Piastówce i wedle karty B poz. 10 wł. przy Raszkowie własnych, w trzech na dzień 1 sierpnia, 4 września i 16 października 1885, każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że te dobra tylko za lub powyżej ceny szacunkowej przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjętej w kwocie 1,314.675 złr. w. a., która służyć będzie oraz za cenę wywołania zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 131.467 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na tych dobrach później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Zakrzewskiego został ustanowionym, wreszcie, że akt, wyciągi tabularne w mowie będących dóbr, tudzież bliższe warunki licytacyjne w t s. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 21 maja 1885.

L. 1365. (4312 2—3)

Na dniu 12 sierpnia, 14go września i 14go października 1885, zawsze o godzinie 10 rano przeprowadzi podpisany sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 263 w w Szczawnicy wyżnej położonej, niehipotecznej, Antoniego Węglarza własnej, na rzecz Leopolda Grodzickiego pto 50 zł. z pn.

Cena wywołania 1700 zł. w. a

Zakład 170 zł.

Resztę warunków, protokół opisania i oszacowania w registraturze sądowej do wglądu.

C. k. sąd powiatowy

Krościenko, dnia 3 maja 1885.

L. 25191. (4503 2—3)

Dnia 28 lipca 1885 od godziny 8mej do 1szej po południu odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi względem wydzierżawienia stacyi mytniczej w Borszczowie na czas od dnia o dania aż do końca grudnia 1887, publiczna licytacya na koszt i niebezpieczeństwo ugodołomnych dzierżawców.

Za cenę wywołania rocznego czynszu bierze się teraźniejszy czynsz dzierżawny, mianowicie kwota: 2520 zł. w. a.

Pisemne w 10 prc. wadyum zaopatrzone oferty można najdalej do dnia 27go lipca r. b. do 2 godziny po południu do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi wnieść.

Bliższe warunki relicytacyi przejrzane być mogą w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 4 lipca 1885.

L. 5291. (4340 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kniaźpolu l. k. 80 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Waśka Biłyłyka własnej, na zaspokojenie pretensyi Waśka Hrycenki w kwocie 165 złr., dnia 3go sierpnia, dnia 7 września i dnia 12go października 1885, o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko nie niżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 27 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli późniejszych, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, kuratorem Alojzego Schneidra i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 16 maja 1885.

L. 3766. (4471 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Huczku pod l. 5 położonej, wedle instr. III. p. 388 n. 1 haer., dłużnika Jakóba Freya własnej, na zaspokojenie pretensyi Freydy Aleksandrowicz w w kwocie 100 zł. w. a., dnia 3go sierpnia, dnia 7 września i dnia 12go października 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 300 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 21go marca 1885 do tabuli weszli, kuratorem c. k. notaryusza p. Schneidera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, 31 marca 1885.

L. 1858. (4346 2—3)

W dniach 3 sierpnia, 7 września i 12 października 1885, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Jakóba Glassa w kwocie 150 zł. z pn., publiczna licytacya realności Karola Kretzla pod lwh. 111 w Woli filipowskiej położonej i rozpisuje się licytację tę w myśl odnośnych przepisów w trzech terminach.

Cena wywołania 787 złr.

Wadyum 78 złr.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 28 kwietnia 1885.

L. 3349. (4485 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności 100 zł. w. a., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż $1/2$ realności l. 162 w Budzanowie, dłużnika Jakóba Leiby Strum własnej, dnia 4 sierpnia, 4 września i 1go października 1885, zawsze o godzinie 9 rano.

Realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 125 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 12 złr. 50 ct. w. a.

Resztę warunków powziąć można w registraturze tusądowej

C. k. sąd powiatowy

Budzanów, 12 czerwca 1885.

L. 4946. (4310 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 6 sierpnia, 10 września i 16 października 1885, o godzinie 10 przed południem sprzedaż realności l. w. hip. 382 gminy katastralnej Lipnik, masy rozbiorowej Alberta Fränkla własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 9344 zł. 6 ct., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum 934 złr. 41 ct

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytację przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adw. tutejszy p. dr. Ichheiser.

Biała, dnia 17 czerwca 1885.

L 11586. (4505 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. del. Sek. II we Lwowie rozpisuje, celem ściągnięcia przez Annę Bobelak wywalczonej sumy 146 zł. w. a z pn., publiczną licytację realności Wiktoryi Skowron własnej, w wyk. hip. l. 50 gminy Kozielniki zapisanej, na dzień 15 lipca 1885, o godzinie 10 rano, w sali rozpraw.

Cena szacunkowa485 złr.

Poręczne 24 zł. 25 ct.

W tym terminie można tę realność nabyć za jakąbądź cenę.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Smolka.

Lwów, 10 listopada 1884.

Z. 5241. (4484 2—3)

Executive Feilbietung der nach Jossel Silberg zurückgebliebenen Realität Nr. tab. 624 kons. 814 (Grundbuchseinlage Nr. 1199 des Hauptbuches fürdie Katastralgemeinde Brody) zu Gunsten der österr. Hypothekenbank in Wien pto 135 fl.und 1824 fl. sNG. findet um welchen immer Preis statt, am 12. August 1885, 11 Uhr Vormittags im Bureau Nr. 4 des hiesigen Gerichtes. Schätzungswert und Ausrufspreis 30.000 fl. Vadium 1500 fl.

Weitere Bedingungen, Schätzungsakt und Tabularauszug hiergerichts einzusehen.

Für die nach dem 28. Februar 1885 an die Gewähr kommenden Gläubiger wurde Advokat dr. Braun zum Curator bestellt.

K. k. Bezirksgericht.

Brody, den 21. Mai 1885.

L. 3384. (4354 2—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że dnia 31 sierpnia 1885, o godzinie 10tej rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lk. 3st./400 now. w Zbarażu, należącej do nieobjętej masy spadkowej Augusta Mazewskiego, w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa krakowskiego wzajemnych ubezpieczeń w kwocie 803 zł. 46 ct. i 170 złr. 85 ct.

Realność ta sprzedaną będzie także niżej ceny wywołania 1013 zł. 33 ct. wszakże nie niżej sumy 600 zł.

Cena szacunkowa wynosi 1013 zł. 33 ct, a wadyum 5 prc. ceny wywołania.

Zbaraż, dnia 30 maja 1885.

L. 5851. (3777 2—3)

C. k sąd powiatowy w Sołotwinie niniejszem ogłasza, że w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Mykiecie Kossowicz pto 24 rat po 6 zł. z pn., odbędzie się w dniach 6 sierpnia 1885, 3go września 1885 i 15go października 1885, zawsze o godzinie 9tej rano publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 11 subrep. 30 w Rakowcu położonej.

Cena szacunkowa 150 zł

Wadyum 15 zł.

Sołotwina, dnia 5 marca 1885.

L. 6472. (3780 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Pańkowi Mriczko o zapłatę 23 rat po 9 złr. w. a., przeprowadzi licytację realności tego dłużnika w Babczem pod l. 82/84 położonej, w trzech terminach, a to: w dniu 6 sierpnia 1885, 3 września 1885 i 15 października 1885, każdym razem o godzinie 9tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 250 złr.

Wadyum 25 zł.

Sołotwina, dnia 7 marca 1885.

L. 4048. (4339 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż dwóch siedzeń w bożnicy i na bethamedrosch w Dobromilu położonych, dłużniczki Sury Herrlich własnej, na zaspokojenie pretensyi Mechla Rosenfelda w kwocie 23 zł. 1 ct., dnia 3go sierpnia, dnia 7 września i dnia 12 października 1885, każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 6 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych i późniejszych wierzycieli ustanowiono kuratorem Alojzego Schneidera.

Dobromil, dnia 16 kwietnia 1885.

L. 2135. (4345 2—3)

W dniach 3 sierpnia, 7 września i 12 października 1885, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 145 zł. 85 ct. z pn, publiczna licytacya realności Franciszka Gregorskiego, pod lwh. 236 w Krzeszowicach położonej i rozpisuje się licytację tę w myśl odnośnych przepisów w trzech terminach.

Cena wywołania 750 złr.

Wadyum 85 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 28 kwietnia 1885.

L. 7974. (4119 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w ilości 85 zł. 20 ct. i 85 zł. 20 ct. z pn., przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Łucyi Windegg i masy konkursowej Juliana Windegg, ciało hipoteczne stanowiącej, na 600 złr. ocenionej realności pod liczbą 173/72 w Sokalu, na dnie 4go sierpnia i 7go września 1885, zawsze od godziny 10tej przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 600 zł.

W tych dwóch terminach realność ta niżej ceny wywołania 6.000 złr. sprzedaną nie będzie.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, 10 czerwca 1885.

L. 6140. (4247 2—3)

Na zaspokojenie zaległych Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi 10 rat pożyczkowych po 6 złr. w. a. z pn., odbędzie się w gmachu tut. sądu w dniach 3 sierpnia i 3go września 1885. o godzinie 10 rano i 3 września 1885, o godzinie 4tej po południu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 45 w Kondratowie lwh. 62 na Gabryela i Leona Rybków zaintabulowanej.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Billet.

Reszta warunków licytacyjnych jest do przejrzenia w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd pow. miejs. del.

Złoczów, dnia 16 maja 1885.

L. 18092. (4405 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw Galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w Lwowie w kwocie 400 złr a właściwie 315 złr. 38 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 5 sierpnia. 28 sierpnia i 16 września 1885 o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacya realności l k. 16 w Bibicach, małoletnich: Marcina i Anny Nowarów własnej.

Cena wywołania 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 17 września 1885 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Franciszek Paszkowski z substytucyą adw. dra Bolesława Czernego w Krakowie.

Kraków, dnia 26 maja 1885.

L. 4647. (3799 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje, do wiadomości, że w celu wydobycia sumy 24386 złr. 18 ct. w. a. z pn. przez Zdzisława Krynickiego Galicyjskiemu Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu we Lwowie dłużnej, przedsięwziętą zostanie w dniu 17 września 1885 i w dniu 22go października 1885, każdym razem o godzinie 10tej z rana w tutejszym sądzie obwodowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację części dóbr Krynica na Zdzisława Krynickiego zaintabulowanych.

Cena wywołania 53250 złr., wadyum 5325 złr. w gotówce, książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, austro-węgierskiego Banku i galicyjskich obligach indemnizacyjnych.

Jeżeli dobra te w dwóch powyższych terminach za cenę wywołania sprzedane nie zostaną wyznacza się termin do ułatwiających warunków na 23 października 1885 godzinę 10 rano.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny przejrzeć można w registraturze.

O tem uwiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli, Mikołaja Swieżowskiego, Grzegorza Ilasiewicza Krynickiego, Jana Dolskiego, Adolfa Diamant, Abrahama Silberstein, Oswalda Zach, Chaima Fischera, Perlę Steuer, Bazylego Krynickiego, Jana Zalewskiego, tudzież wszystkich wierzycieli którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 3go lutego 1885 prawa rzeczowe na tych dobrach nabyli, lub którymby ta uchwała lub też późniejsze wcale nie, lub w nienależytym czasie doręczone nie zostały, do rąk ustanowionego ts. uchwałą z dnia 30 listopada 1882 l. 10721 kuratora p. adwokata dra Budzynowskiego.

Sambor, dnia 19 maja 1885.

L. 1401. (4180 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Aleksandrze i Pawłowi Stańko 119 zł. 91 ct., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 lipca i 25go sierpnia 1885, o godzinie 10 rano przymusowa licytacya realności tych dłużników pod l. k. 347 w Jaworowie, bez ciała tabularnego, przy obu terminach tylko za cenę szacunkową 400 zł. lub wyżej.

Wadyum wynosi 40 zł.

Gdyby przy tych terminach sprzedaż nie nastąpiła, odbędzie się dnia 21go września 1885, o godzinie 10 rano rozprawa z wierzycielami, celem ułożenia lżejszych warunków.

Akt zastawniczego opisania i bliższe warunki można w sądzie przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan Mikołaj Hołub notaryusz w Jaworowie. C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 16 kwietnia 1885.

L. 1201. (4422 3—3)

W dniach 4 sierpnia, 7 września i 12 października 1885 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 52 w Ożomli położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Jurka Szydłowskiego własnej na 749 złr. w. a. oszacowanej, celem zaspokojenia pretensyi Basi Szydłowskiej w kwocie 163 złr. 25 ct. z pn.

Cena wywołania 749 złr.

Wadyum 75 złr. w. a.

Na trzecim terminie sprzedaną będzie ta realność także niżej ceny szacunkowej.

Dalsze warunki i akta zastawniczego opisania i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Jaworów, dnia 3 marca 1882.

L. 4864. (3980 1—3)
Samborski c. k. sąd obwodowy rozpisuje z powodu niedopełnienia warunków licytacyjnych, celem zaspokojenia pretensyi Sary Ryfki Finsterbusch w kwocie 2678 zł. w. a. z pn., uchwałą z 21 czerwca 1881 l. 7745, ustanowionych przez nabywców Jakóba Sternheima i Mayera Finsterbuscha relicytację 14/16 części dóbr Kawsko, Tustanowszczyzna i Kryniczyzna zwanych, wyk. hip. 390 i 391 w księdze gruntowej obwodu Samborskiego zapisanych, dłużnika Zygmunta Smalawskiego własnych, protokołem de praes. 2 czerwca 1881 l. 8356 przymusowo ocenionych.
Powyższe części dóbr sprzedane będą najwięcej ofiarującemu w jednym tylko terminie, a to dnia 6 sierpnia 1885, o godzinie 10 rano w gmachu sądowym za jakąkolwiekbądź cenę.
Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 8365 złr. 25 ct. w. a.
Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania.
Resztę warunków licytacyjnych i akt ocenienia można przejrzeć w registraturze sądowej.
O tem zawiadamia się wszystkich z imienia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli, którzyby prawo hipoteki po dniu 18 kwietnia 1884 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego na sprzedać się mających częściach dóbr nabyli, lub którymby ta uchwała z jakiegobądź powodu wcześnie nie mogła być doręczoną przez kuratora pana adw. dr. Sleuermanna, którego zastępcą p. adwokata dra Kohna się ustanawia.
Sambor, 19 maja 1885.

L. 5639. (4288 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 zł., a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 33 złr. 87 ct w. a. z pn., odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 6 sierpnia, 10 września i 29 października 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Bonawetury Plewniaka (syna Jana) własnej, pod l. 51 w Krzyżanowicach wielkich, w powiecie bocheńskim położonej, liczbą wyk hip. l. 51 objętej.
Cena wywołania wynosi 1200 zł. w. a.
Wadyum 120 zł. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Trybulec.
Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.
Bochnia, dnia 29 maja 1885.

L. 2802. (4449 1—3)
C. k sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 zł. i 100 zł. w. a., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Semka i Onufrego Sadowskich pod l. k. 93 w Haliczu i Siółu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 6 sierpnia, 17 września i 22 października 1885, zawsze o godzinie 10tej rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. lub wyżej, na trzecim zaś i niżej takowej, jednak nie niżej, jak 400 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.
Wadyum wynosi 50 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia z Podhajec.
Podhajce, 28 maja 1885.

L. 7739. (4520 1—3)
Dnia 3 sierpnia 1885, dnia 7 września i dnia 12 października 1885, o godz. 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 251, 252, w Borysławiu położonych, ciała tabularnego niestanowiących, w sprawie Leizora Steigelfest przeciw Samuelowi Elo Nestel pto 225 zł. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 2200 złr. w. a.
Wadyum 220 złr.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedane będą.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tus. registraturze przejrzeć można.
Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adwokat dr. Popławski kuratorem.
C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 20 maja 1885.

L. 1380. (4525 1—3)
Podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia kosztów sądowych Marcinowi Kowalskiemu rezolucyę z dnia 5go grudnia 1882 l. 8194 w kwocie 12 złr. 8 ct. w. a. z pn. przyznanych, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 7 sierpnia, 4 września i 9 października 1885, każdym razem o godz. 10 z rana przymusowa sprzedaż R. N. 2 w Skiedniu, małolet. Jana i Jakóba Łysków własnej. Na pierwszych dwóch terminach realność ta będzie tylko za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim zaś także poniżej, jednak nie za niższą od wszelkich długów, na niej ciążących.
Gdyby na trzecim terminie sprzedaż nie nastąpiła, natedy wyznaczonym zostaje termin na dzień 9 października 1885, o godz. 3 po południu celem porozumienia się stron interesowanych względem ułożenia lżejszych warunków, na który się wszystkich wierzycieli wzywa, z tem, że niestawający za zgadzających się z wnioskiem stawających uważani będą, poczem końcowy termin, na którym realność w mowie będąca za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie, z urzędu wyznaczonym zostanie.
Cena szacunkowa zarazem wywołania 870 zł. w. a.
Wadyum 87 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kaufmann w Oświęcimie.
Protokół zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.
C. k. sąd powiatowy
Oświęcim, 8 marca 1885.

L. 5120. (4537 1—3)
W Piaskach tutejszego powiatu wybudowaną być ma cerkiew z drewnianego materyału wedle zatwierdzonych już planów i kosztorysów.
Ogólny koszt obliczono na 5454 złr. 99 ct., od czego odliczyć należy koszt robocizny ciągłej i pieszej w sumie 910 złr. 74 ct., robocizna bowiem dostarczoną będzie w naturze.
Ktoby miał chęć objąć tę budowę w przedsiębiorstwo, winien najpóźniej 20 b. m. wnieść pisemną lub ustną ofertę wraz z 10 prc. wadyum do c. k. starostwa w Rudkach, gdzie też można przeglądać plany i kosztorys i dowiedzieć się bliższych szczegółów co do zakupionego już materyału drewnianego i kamiennego.
Rudki, 3 lipca 1885.
C. k. starostwo.

L. 1736. (4115 1—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 17 sierpnia 1885 i 7 września 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 września 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 53/33 w Łuce Dmytra i Maryi Sołtysów własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 100 złr. z pn.
Cena wywołania 630 złr.
Wadyum 63 złr.
Akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Maksymilian Heldenburg.
C. k. sąd powiatowy
Monasterzyska, dnia 30 kwietnia 1885.

Zl. 457. (4326 1—2)

Aviso.

Am 23. Juli 1885 wird eine öffentliche Behandlung wegen Sicherstellung des Brennholzes und Steinkolen für das Jahr 1885/6 im Arrendirungs oder des Brennholzes im Lieferungswege in der Station Tarnopol, dann wegen Sicherstellung des Brennholzes im Arrendirungswege in den Stationen Trembowla, Strusow, Czortków, und Zalszczyki beim k. k. Militär-Verpflegs Magazine in Tarnopol abgehalten werden.
Im Uebrigen wird sich auf die vollinhaltliche Einschaltung der bezüglichen Kundmachung Zahl 457 vom 30. Juni 1885 bezogen.
Tarnopol, 15 Juli 1885.
K. k. Militär-Verpflegs-Magazin.

L. 2374. (4225 3—3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, że w d. 23 lipca 1885, o godzinie 10 rano w sprawie Banku hipotecznego przeciw Mojżeszom Hamzer o 319 zł. 67 ct z pn., będzie przeprowadzoną przymusowa sprzedaż realności pod l. 499 w Husiatynie położonej, za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania 4.500 zł.
Zakład wynosi 225 zł. w. a.
W 30 dniach po prawomocności aktu licytacyi ma nabywca wykazać, iż należytości, mające prawo pierwszeństwa i należytość Banku są zapłacone, lub przy hipotece pozostawione — a reszta ceny kupna ma być w 30 dniach po doręczeniu tabeli płatniczej do depozytu złożoną, a tymczasem kupiciel będzie 6 od sta odsetki opłacał.
Resztę warunków wolno w t. s. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli jest c. k. notaryusz z Husiatyna, Longin Hruszkiewicz.
Husiatyn, dnia 10 maja 1885.

L. 3012. (3827 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach o głasza, że dnia 21 lipca 1885, o 10 rano odbędzie się tamże relicytacya realności pod lk. 322 w Mościskach, jak Dom III. pag 268 n. 10 haer Mojżesza i Estery małżonków Rosenfeld własnej na zaspokojenie wierzytelności Akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 3 razy po 56 złr. 70 cnt. i 765 złr 63 cnt wa zpn. na koszt umowołomnej Itty Goldhammer z dołożeniem że na tym terminie realność rzeczona za jakąbądź cenę niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Cena szacunkowa i wywołalna 2350 złr. wadyum 117 złr. 50 cnt. w. a. Reszta aktów i warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.
Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem Berischa Singer z Mościsk.
Mościska, dnia 20 kwietnia 1885.

L. 38958. (4398 3—3)
W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńców państwowych w Krakowskim okręgu budowniczym na okres trzechletni 1886, 1887 i 1888 odbędzie się dnia 23go lipca 1885 w biurze c. k. Starostwa w Krakowie publiczna rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.
Rzeczona dostawa wynosi na rok 1886:

1) Dla traktu Izdebnickiego 880 metr. sześć. szutru w cenie fiskalnej	2810 złr. 90	ct.
2) Dla ulicy Łobzowskiej 140 metrów sześć. szutru w cenie fiskalnej	723 złr. 80	ct.
3) Dla traktu Nadwiślańskiego 4291 m. sześć. szutru w cenie fiskalnej	17457 złr. $35^1/_2$	ct.
4. Dla ulicy Podgórskiej 60 metr sześć. szutru w cenie fiskalnej	313 złr. 50	ct.
5) Dla traktu Warszawskiego 480 m. sześć. szutru w cenie fiskalnej	2554 złr. 75	ct.
Ogółem w cenie fiskalnej	23860 złr. $30^1/_2$	ct.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz szutrowisk i kamieniołomów, z których materyał ten ma być dostarczony, przejrzeć można w wymienionem c. k. Starostwie, do którego także w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe podawane być mają oferty, które w każdym razie opiewać muszą tylko na takie przestrzenie gościńca, dla których s uter lub kamień z jednego i tego samego szutrowiska lub kamieniołomu jest przeznaczony.
Oferty te maja być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct, tudzież w 5 prc. wadyum, zaś oferowane w nich ceny winny być wyrażone nietylko cyframi, ale także i literami.
Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 24 czerwca 1885.

L 2099. (3468 3 -3)
Sąd powiatowy w Bieczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 3go sierpnia 1885 i dnia 7go września 1885 w gmachu tegoż sądu, każdym razem o 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności gruntowych liczbami wykazów hipotecznych 174 i 547 w Moszczenicy położonych Tomasza Górskiego i spadkobierców Wawrzyńca Niemca własnych, na zaspokojenie pretensyi Adolfa Kuczery w resztującej sumie 41 zł. 93 ct. z pn.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 450 zł.
Wadyum 45 złr.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.
C. k. sąd powiatowy
Biecz, dnia 17 marca 1885.

L. 8311. (4330 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 8860 zł. 40 ct. w. a. z pn., na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się na dniu 19 sierpnia 1885 i 16 września 1885 i 14go października 1885, zawsze o godzinie 10 przed połud. w zabudowaniu sądowem w biurze nr. 15 przymusowa sprzedaż realności pod l. 28 i 23 w Tarnopolu położonych, wedle dom 2 pag· 65 n 7 haer. dłużnika Jakóba Wolfa Ziakesa własnych.
Cena wywołania, poniżej której realności te sprzedane nie będą 40.000 zł.
Wadyum 4.000 zł.
Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny przejrzeć można tutejszo - sądowej registraturze.
Tarnopol, 13 czerwca 1885.

L. 3438. (4165 3—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Edwarda Kłapy w kwocie 173 zł. w a., sprzedana będzie przymusowo za cenę szacunkową lub wyższą w sądzie tutejszym połowa realności pod l. 27 w Lednicy dolnej, do Szymona i Maryanny Mików należąca, w dniach 21 lipca 1885 i 25 sierpnia 1885, o godzinie 10 rano.
Cena szacunkowa wynosi 1365 złr. 55 ct. Zakład 140 zł.
Resztę warunków sprzedaży, akt szacunkowy i wyciąg hipoteczny przeglądnąć wolno w registraturze sądu.
Kuratorem, niewiadomo gdzie przebywającego wierzyciela Jana Furtaka, tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 18go lutego 1885 do hipoteki weszli, ustanawia sąd Jana Kobiałkę w Wieliczce.
C. k. sąd powiatowy.
Wieliczka, d. 14 czerwca 1885.

L. 5878. (4013 3—3)
Brodzki c. k sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1000 złr. z pn., odbędzie w tym sądzie w biurze IV dnia 21 lipca, 25 sierpnia i 23 września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 449 w Brodach położonej, objętej wyk. hip. l. 1026 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody, Abrahama Perczepa własnej, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej takowej, jednakowoż tylko za taką cenę, któraby dorównywała sumie wszystkich na realności zahipotekowanych długów.
Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 2.600 zł. w. a.
Wadyum wynosi 260 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyi, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 23go września 1885, godzinę 4 po południu.
Wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 17 marca 1885, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora adwokata dr. Brauna w Brodach i przez niniejszy edykt.
Brody, dnia 22 maja 1885.

Zl. 2028. (4313 3—3)
Vom k. k. Bezirksgerichte wird kundgemacht daß zur Hereinbringung der dem Gustav Niessner schuldigen Beträge pr. 275 fl. und pr. 275 fl sNG. die exekutive öffentliche Versteigerung der dem Getzel Stiller gehörigen sub Nr. 49 in Zołynia gelegenen keinen Grundbuchskörper bildenden Realität am 7. August, 7. September 1885, jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden wird.
Der Schätzungswerth beliegt 775 fl. das Vadium 77 fl. 50 kr.
Die übrigen Bedingnisse können hierger. eingesehen werden
K. k. Bezirksgericht.
Łańcut, 15. Mai 1885.

L. 4770. (4207 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości komitetu domu chorych w Leżajsku w kwocie 400 złr. w. a. z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 4 sierpnia 1885 i 4 września 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 483 w Leżajsku, Stanisława i Eleonory Niemczyckich własnej.
Cena wywołania 1000 złr.
Wadyum 100 złr.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Do ułożenia licytacyjnych warunków lżejszych wzywa się wierzycieli i strony na termin w dniu 23 września 1885 o godzinie 10 rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Karola Prochaskę.
Leżajsk, dnia 7 czerwca 1885.

Konkursa.

L. 18637. (4457 3—3)
KONKURS
na posady:
1. kontrolora przy głównej kasie pocztowej we Lwowie, z poborami IX klasy rangi, za kaucyą w kwocie jednorocznej płacy i

2. ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Kałaharówce, w powiecie Skałackim, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr., z rocznemi poborami: płacy 150 złr., ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i wynagrodzenia 600 złr. za jazdy posłańcze do Toustego.

Podania należy co do pierwszej posady do trzech, co zaś do drugiej, do czterech tygodni wnieść w c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 5 lipca 1885.

Upadłości.

L. 50. (4460 3—3)

Do likwidacyi wierzytelności do masy konkursowej Hermana Katza ustanawia się termin na dzień 17 sierpnia 1885 o godzinie 4 po południu w biurze komisarza konkursowego l. 19 na 2 piętrze, na który wierzycieli konkursowych się wzywa.

W Tarnowie, dnia 2 lipca 1885.

C. k. radca sądu krajowego jako komisarz konkursowy.

L. 8778. (4482 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Abrahama Wołoskiego kramarza w Lisku, mianuje c. k. sędziego powiatowego w Lisku, R mana Jamińskiego komisarzem konkursowym, i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się kupca Barańskiego w Lisku, i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 23 lipca 1885, o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 10 sierpnia 1885, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, albo też w sądzie powiat. w Lisku, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone, dosięgną

Na terminie zaś dnia 6 września 1885, u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają wykazać. Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom, w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 7 lipca 1885.

L. 119. (4514)

Do dodatkowej likwidacyi pretensyi masy konkursowej Leiby Szafranka wyznaczam termin na 21 lipca 1885, o 9 godzinie rano.

Komisarz konkursowy.

Kołomyja, 30 czerwca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4413. (3758 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa każdego posiadacza wekslu z daty Przemyśl 20 marca 1885 na 300 złr. opiewającego dnia 24 czerwca 1885 w Przemyślu płatnego przez Jakóba Wiklera w Przemyślu na rzecz Rubina Bornsteina w Krakowie akceptowanego aby w przeciągu 45 dni od dnia 25 czerwca 1885 jako dnia zapadłości licząc, weksel ten tem pewniej sądowi przedłożył ile że w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten za nieważny uznany zostanie.

Przemyśl, 15 kwietnia 1885.

L. 371. (4017 3—3)

C. k. sąd powiatowy obwieszcza że, dnia 16 października 1866 zmarł w Peszcie Józef Hajnos z Rogoźnika. Gdy niewiadomo czy i jacy pozostali po tymże krewni zstępni przeto wzywa się tychże krewnych którzyby do spadku tego prawa sobie rościli by w ciągu roku od dnia dzisiejszego zgłosili się i deklaracyę wnieśli ,bo inaczej spadek z deklarującymi się prowadzony i przyznany będzie.

Nowytarg, dnia 31 marca 1885.

L. 4415. (3756 3—3)

C. k sąd obwodowy w Przemyślu wzywa każdego możliwego posiadacza wekslu z daty Przemyśl 20 marca 1885 na sumę 299 złr. 40 ct. opiewającego dnia 28 lipca 1885 w Przemyślu płatnego, przez Jakuba Wiklera w Prezmyślu na rzecz Rubina Bornsteina w Krakowie akceptowanego, ażeby w przeciągu dni 45 od dnia 29 lipca 1885 jako dnia zapadłości wekslu licząc weksel ten tem pewniej sądowi przedłożył, ile że, w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie terminu weksel za nieważny uznany będzie.

Przemyśl 15 kwietnia 1885.

L. 3478. (4352 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia, że Zakład kredytowy włościański we Lwowie, wniósł pod dniem 11 kwietnia 1884 l. 3812, przeciw Janowi Motyce pozew o zapłacenie 11 rat po 6 złr. z pn.

Gdy miejsce pobytu Jana Motyki sądowi nie jest znane, przeto ustanowiono dla niego kuratorem p. Konstantego Rogalskiego, i termin do dupliki na 3 sierpnia 1885, wyznaczono.

Wzywa się zatem Jana Motykę, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, osobiście stanął, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania, sam sobie przypisze.

Tarnobrzeg, 8 czerwca 1885.

L. 3477. (4353 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia, że Zakład kredytowy włościański we Lwowie, wniósł pod dniem 11 kwietnia 1884 l. 3811, przeciw Michałowi Rosie pozew o zapłacenie 14 rat po 6 złr. z pn.

Gdy miejsce pobytu Michała Rosy sądowi nie jest znane, przeto ustanowiono dla niego kuratorem p. Konstantego Rogalskiego, i termin do dupliki 3 sierpnia 1885, wyznaczono.

Wzywa się zatem Michała Rosę, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, osobiście stanął, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, w przeciwnym razie bowiem, skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Tarnobrzeg, 8 czerwca 1885.

L. 14659. (3772 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie na prośbę Salomona Marguliesa de praes 4 marca 1885 do l. 11290 wzywa posiadacza układu zabezpieczenia assocyacyjnego do policy Nr. 5422 byłego Galicyjskiego ogólnego Towarzystwa ubezpieczeń we Lwowie z daty Lwów 20 listopada 1873 następującej treści:

„Pan Salamon Margulies kupiec w Stanisławowie powiatu — na podstawie przedłożonej Gal. ogólnemu Towarzystwu ubezpieczeń deklaracyi z dnia 18/11 1873 przystąpił jako uczestnik do wzajemnych spółek na przeżycie z terminem likwidacyi 1 stycznia 1888 i zobowiązał się wpłacić do kasy wzajemnych spółek na przeżycie ogólną kwotę 2126 złr. w 53 ratach kwartalnych po 38 złr. płatnych 15/2, 15/5, 15/8, 15/11 każdego roku (ostatnią ratę dnia 15/2 1887) otrzymawszy natomiast od „Gal. ogóln. Towarzystwa ubezpieczeń“ policą l. 5422 zapewnienie, że gdy ubezpieczona Gitel (Gustawa) Margules urodzona w Stanisławowie w sierpniu 1872 z rodziców Salomona Margulesa i Anny z Kindlerów, oznaczony termin likwidacyi 1 stycznia 1888 przeżyje, wypłaci Towarzystwo obdarowanemu subskrybentowi, po przedłożeniu wymaganych dokumentów stosunkowy udział jaki przy podziale majątku spółki do wypłaty przypadnie. Udział ten składać się ma z wpłaconych wkładek, narosłych procentów z procentami i zysków po członkach zmarłych przed terminem likwidacyi Na wypadek zaś przedwczesnej śmierci ubezpieczonej, t. j. gdyby Gitla Gustawa Margules terminu likwidacyi niedożyła, zabezpieczyło gal. Tow. dodatkową policą zwrot wpłaconych wkładek bez procentów, za które to dodatkowe ubezpieczenie zobowiązał się kontrahent tytułem premii kontrasekuracyjnej 34 złr. 50 cnt. przez 6 lat uiszczać“, aby dokument ten w ciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od 1 stycznia 1888 sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył ile że w przeciwnym razie po upływie tego terminu dokument ten na ponowne żądanie Salomona Marguliesa za nieważny uznany zostanie i z dokumentu tego wystawiciel posiadaczowi zobowiązanym nie będzie.

Lwów, dnia 28 marca 1885.

L. 2556 (4117 2—3)

C. k. sąd powiatowy Obertyna wzywa nieobecnych z miejsca pobytu niewiadomych Stefana i Ilka Delawskich i Maryę Szotrowską ażeby deklaracyę do przyjęcia spadku po sp Antonim Delawskim bez pozostawienia ostatniej woli dnia 21 lipca 1849 zmarłym w przeciągu jednego roku wnieśli ileże w przeciwnym razie tegoż spadek zgłaszającym się spadkobiercom przyznanym będzie. Za kuratora ustanawia się Ilka Moroz.

C. k. sąd powiatowy

Obertyn, dnia 30 maja 1885.

L. 4960 (3977 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Wojciecha Pilawskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Jan Waniec przeciw niemu wniósł prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 złr. w. a zpn. której uchwałą z dnia 22 kwietnia 1885 l. 4960 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dra Tarnawskiego z zastępstwem p. adw. dra Rosenbacha i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 22 kwietnia 1885.

L. 29082. (4008 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Jasińskiego i Juliana Kaparskiego, iż t. s. uchwałą z dnia 21 listopada 1884 l. 29082 zarządzono wpis ostrzeżenia prawa zastawu dla legatów na rzecz Józefa Jasińskiego w sumie 275 zł. a na rzecz Juliana Kapikarsego w sumie 55 złr. w. a. przez ś. p. Maryannę Jasińską zapisach w stanie biernym należących do spadku po Maryannie Jasińskiej $^{15}/_{20}$ części realności pod l. 34 dz. VIII i pod l. 35 dz. VIII w Krakowie położonych. Kuratorem tychże legataryuszów jest dr. Schoen adwokat w Krakowie.

Kraków, dnia 21 listopada 1884.

L. 4027. (3908 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Szelewę, że w sporze sumarycznym Izaka Grundsteina przeciw niemu i innym spadkobiercom Ignacego Szelewy o 63 złr. 15 ct. ustanowiony został dla niego kuratorem ad actum notaryusz w Srzyżowie Zygmunt Holzór któremu Franciszek Szelewa przed terminem do rozprawy sumarycznej na dzień 4 listopada 1884 wyznaczonym środków do obrony dostarczyć lub innego pełnomocnika ustanowić sobie ma.

Strzyżów, 6 września 1884.

L. 10171. (4019 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Racheli Lieser, Jakóba Salomona Józefa Ehrenreicha Abrahama Sichtmana Karola Turka i Dawida Fischlera kuratorem dra Iskrzyckiego adwokata w Sanoku celem doręczenia im ts. uchwały hipotecznej z 30 grudnia 1883 l. 10336 z zawiadomieniem o uchwale z 20 grudnia 1861 l. 1742 dozwalającej utworzenie z realności pod lk. 314 w Sanoku wydzielonej z realności pod lk. 196 nowego ciała tabularnego.

Sanok, dnia 24 grudnia 1884.

Ч. 29283. (3965 2—3)

Ц. к. сѫдъ краевый яко гандлевый оу Львовѣ оголошує, що до тогожъ сѫда дня 4 червня 1885 до ч. 29283 рольничо кредитовое заведенїе для Галицїи и Бѫковыны оу Львовѣ, общество зарегистрованое съ неограниченою порѫкою, противъ Натанѫ Томѫ прозьбѫ о выданє наказа заплаты сѫмы векслевои 1500 злр. в. а. съ прн. внесло, на котрѫ то прозьбѫ тс. оухвалою зъ дня 15 червня 1885 ч. 2929, пôзваномѫ порѫчено, щобы тѫю сѫмѫ векслевѫ 1500 злр. съ прн. до 3 днѣвъ пôдъ строгостю егзекѫцїи векслевои заплативъ. або въ тôмъже самôмъ часѣ свои замѣтки внѣсъ. Понеже мѣсце побытѫ пôзваного Натана Тома неизвѣстне естъ, зôставъ для него адв. др. Каминьскій кѫраторомъ а егожъ заступникомъ адв. др. Литиньскій именованый. Взывае ся затôмъ Натана Тома, абы все до его обороны слѫжаче оустановленомѫ кѫраторови подавъ, або собѣ инного заступника обôбравъ и о тôмъ сѫдъ завѣдомивъ, въ противнôмъ бо разѣ всѣ зъ занедбаня походячій наслѣдки бѫде мѫсѣвъ самъ собѣ приписати.

Львôвъ дня 15 червня 1885.

L. 6127. (3929 2—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Tomasza Świżyńskiego a względnie tegoż nieznanych spadkobierców i prawonabywców, że Emilia z Resslów Haisig i Juliusz Haisig właściciele realności pod lk. 15/14 w Samborze wnieśli przeciw nim pozew o zawyrokowanie, że prawo zastawu dla sumy 1250 złr. mk. zpn. a względnie pozostałej reszty z takowej w kwocie 359 złr. 44½ ct. w. a. zpn. tudzież prawo żądania od Julii Ressel ekstabulacyi obowiązku złożenia na żądanie Grzegorza Hołowkiewicza rachunków od 1 października 1791 w końcu prawo żądania od Julii Ressel, aby Teresie Kaczkowskiej 1200 złr. mk. zpn. wypłaciła i pozycyę tę, gdziekolwiek takowa intabulowaną jest, wykreśliła, na rzecz Tomasza Świżyńskiego w stanie biernym ¾ części realności pod lk. 15/14 w Samborze w rynku położonej wedle Dom V. pag. 262 n. 34 on. dom V. pag. 264 n. 38 on. tudzież w stanie biernym sumy 1000 złr. mk. na powyższej realności ciężącej zaintabulowane, uległy zadawnieniu i mają być wykreślone. Ten pozew został ustanowionemu dla nich kuratorowi adwok. dr. Steuermanowi, którego zastępcą adw dr. Kohna zamianowano do wniesienia pisemnej obrony w 30 dniach doręczony. Winni przeto pozwani temu kuratorowi informacyę udzielić, lub innego zastępcę sądowi wskazać inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.

Sambor, 2 czerwca 1885.

L. 1206. (4515 1—3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego, mianował dla III kadencyi sądu przysięgłych w Przemyślu, dnia 24 sierpnia 1885, o godzinie 9 przed południem, rozpocząć się mającej, przewodniczącym prezydenta sądu obwodowego Adolfa Pressena, a tegoż zastępcami radcę sądu krajowego wyższego, Huberta Freybergera i radców sądu krajowego: Wiktora Nennela, Cypryana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skałę, Emila Leo de Lowenmuth i Władysława Przybylskiego.

Przemyśl, 6 lipca 1885.

L. 2230. (4206 1—3)

C. k. sąd obwodowy niewiadomego na teraz z miejsca pobytu Wojciecha Spyrę z Brzeźnicy zawiadamia, iż w sprawie wekslowej Wadowickiej kasy oszczędności, przeciw niemu i spóln. o 63 złr. 30 ct. a. w. z pn., ustanowił dla niego kuratorem ad actum adwokata p. Iwańskiego w Wadowicach, któremu nakaz zapłaty z dnia 21 czerwca 1884 l. 2859, równocześnie doręcza.

Wadowice, 23 maja 1885.

L. 12351. (4143 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa dzierzycieli wrzekomo zaginionej książeczki udziałowej, nr. 494 na 100 złr. a. w. Lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnego kredytu, zarejestrowanego stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, aby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, książeczkę tę, tutejszemu c. k. sądowi krajowemu okazali, gdyż inaczej takowa za umorzoną zostanie uznaną.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1885.

L. 1159. (4047 1—3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Józefa Bartoszka zawiadamia się, iż powołany jest do spadku po ojcu Janie Bartoszku w Maruszynie, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, w dniu 8 lutego 1852, zmarłym.

Wzywa się go przeto, by w ciągu jednego roku, od ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej do sądu tutejszego, lub kuratorowi Jakóbowi Szymczykowi wiadomość o swem miejscu pobytu podał, lub w tymże czasie oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem przeprowadzony będzie.

C. k. sąd powiatowy

Nowy-targ, dnia 14 lutego 1885.

L. 3715. (4334)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem że z dniem 28 maja 1885, została na postawie statutu z dnia 25 stycznia 1885, do tutejszo-sądowego rejestru dla spółek zarobkowych i gospodarczych, firma: „Towarzystwo spożywcze w Ubieszynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ w pisaną. Pierwszymi dyrektorami tego stowarzyszenia są: Mateusz Kasper, Jan Czeszyk i Jan Tkaczyk, wszyscy z Ubieszyna, a w myśl § 7 powołanego wyżej statutu, firmę Towarzystwa podpisuje się w ten sposób, iż pod wyciśniętą stampilą z nazwiskiem, „Towarzystwo spożywcze w Ubieszynie“, członkowie dyrekcyi kładą swe podpisy. Podpis tylko wtedy obowiązuje Towarzystwo w obec osób trzecich, jeżeli przynajmniej dwóch członków dyrekcyi firmę podpisze.

Rzeszów, 28 maja 1885.

L. 8335. (4133)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa tych, którzyby książeczkę wkładkową kasy oszczędności w Jaśle, dla Goldsteina Meilecha nr. 6102, str. 106 i tom. IV na wkładkę nr. 3983, z 1 sierpnia 1884, w kwocie 50 złr. w. a. w rękach mieli, na 6 miesięcy, od dnia ogłoszenia z poleceniem, takową w tym terminie tem pewniej tu przedłożyli, ile że takowa za nieważną uznaną i wystawiciel onej na takową i za takową, odpowiadać by nie był obowiązanym.

W Tarnowie, dnia 18 czerwca 1885.

L. 6840. (4153)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, iż przy walnem zgromadzeniu członków Stowarzyszenia kasy zaliczkowej w Maryampolu, na dniu 3 maja 1885 odbytem, wybrano dyrektorami tegoż Towarzystwa: pana Ignacego Spirydowicza, ks. Bartosza Krauzowicza i p. Jana Tomczaka, zaś zastępcami dyrektorów pp. Daniela Kropilnickiego, Grzegorza Wołoszyn i Macieja Wesołowskiego.

Stanisławów, 27 maja 1885.

L. 33028. (4453 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia niniejszem nieznaną, z miejsca pobytu firmę „Gandz et Lamm, iż w sprawie c. k. gal. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw tejże firmie o zapłatę 100 zł. w. a. z pn. dla tej firmy Gandz et Lamm kuratora w osobie dr. Srokowskiego z zastępstwem dr. Lehmana zamianował, i temuż nakaz zapłaty z dnia 20 czerwca 1885 l. 30308 doręczył, i wzywa zarazem firmę Gandz et Lamm, aby swemu kuratorowi informacyj potrzebnych w tej sprawie udzieliła lub innego pełnomocnika ustanowiła, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, 6 lipca 1885.

L. 5980. (3885 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że do spadku po ś. p. Janie Hauserze w r. 1856 w Sołotwinie, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, powołani są z ustawy przez głowę ś. p. Reinera Hausera i ś. p. Cecylii Hauser, między innemi spadkobiercami także Franciszek i Eleonora Hauser, dzieci zmarłego brata spadkodawcy Ludwika Hausera

Gdy miejsce pobytu tych spadkobierców nie jest sądowi znane, przeto wzywa się ich, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w tutejszym sądzie się zgłosili i swoje oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w razie przeciwnym, spadek ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Aithalem Łukaszewiczem pertraktowanym będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, 28 marca 1885.

L. 26714. (3941 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy oznajmia nieznanemu z miejsca pobytu Gebhardowi Heumosowi, że przeciw niemu został dnia 27 grudnia 1884 l. 60723, na rzecz firmy handlowej Ch. Grossnass i syn, wydany nakaz zapłaty na 50 złr. z pn., Gdy miejsce pobytu Gebharda Heumosa nie jest wiadome, ustanawiamy dla niego adw. dr. Blizińskiego kuratorem, a adw. dr. Lehmanna tegoż zastępcą, i wspomniany nakaz zapłaty p. kuratorowi doręczamy.

Wzywamy oraz Gebharda Heumosa, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sam sobie przypisać będzie winien.

Lwów, dnia 6 czerwca 1885.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie licytacyi.

L. 568. (4458 2—3)

Miasto Nowytarg rozpisuje niniejszem licytacyę w drodze ofert pisemnych na dzierżawę propinacyi wódki i miodu t. j. prawo wyrabiania i szynkowania wódki, miodu, rumu, araku, śliwowicy, rozolisów, likierów, essencyi ponczowej itp. w obrębie swego terytoryum na przeciąg lat trzech tj. od dnia 1go stycznia 1886 do dnia 31go grudnia 1888 roku.

Pisemne należycie opieczętowane i ostemplowane oferty muszą być zaopatrzone własnoręcznym, czytelnym podpisem oferenta z dołożeniem dotychczasowego zatrudnienia i miejsca zamieszkania i muszą być wniesione do zwierzchności miejskiej najpóźniej do dnia 18 sierpnia 1885 r. do godziny 6ej popołudniu.

Każdy oferont winien dołączyć do oferty przynajmniej 10% od zaofiarowanej sumy rocznego czynszu dzierżawnego.

Nadto w każdej ofercie musi być zawarta deklaracya, że oferent zna warunki licytacyjne; które w biurze zwierzchności miejskiej są do przejrzenia i że się tym warunkom wyraźnie poddaje.

Oferty, którym zbywać będzie na jednym z wyżej wymienionych szczegółów nie będą uwzględnione.

Nowytarg, dnia 2 lipca 1885.

Burmistrz *Schowal.*

L. 13215/II. (4531 1—2)

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Rozpisanie oferty.

W stacyi Drohobyczu ma się nowy 2u piętrowy murowany budynek mieszkalny dla urzędników i sług z przynależytościami budować.

Zabudowana płaszczyzna budynku wynosi 528·56 m².

Rozdanie tej, w przybliżeniu na 55.000 złr. oszacowanej budowy nastąpi w drodze ofert, za cenę ryczałtową od jednego metra kwadrat: zabudowanej płaszczyzny.

Każdy arkusz oferty ma być marką 50 ct. ostemplowany; — oferta ma być zapieczętowaną i napisem: „Oferta na budowę budynku mieszkalnego w hobyczu" opatrzona.

Termin ostateczny wniesienia ofert do c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie upływa z dniem 25 lipca b. r. o godzinie 12 w południe; oferty zamiejscowe mają być frankowane i pocztą tak wcześnie do powyższej Dyrekcyi nadesłane, aby w terminie oznaczonym już w ręku Dyrekcyi się znajdowały.

Oferty po terminie powyższym nadesłane, lub oddane, nie będą uwzględnione.

Dotyczące plany, przedwymiary, kosztorysy, warunki budowy i t. d. mogą być w godzinach urzędowych w biurze Inspektoratu konserwacyi powyższej Dyrekcyi przejrzane, gdzie bliższe szczegóły i wyjaśnienia udzielone będą.

Formularze na oferty będą na żądanie także w powyższem biurze udzielone.

Wadyum, wynoszące 5% oferowanej sumy, musi być przed złożeniem oferty w kasie powyższej c. k. Dyrekcyi we Lwowie w gotówce, lub takich papierach wartościowych złożone, które c. k. Bank austro-węgierski jako depozyta uznaje, a mianowicie z dopuszczalną redukcyą giełdowego kursu tych efektów.

Poświadczenie kasowe na złożone wadyum ma być do oferty dołączonem.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo przyjęcia lub nieprzyjęcia prawidłowo instruowanyah ofert, według własnego zapatrywania; do dnia 15 sierpnia 1885; może także wszystkie oferty odrzucić.

Nadmienia się, że budowa ta ma być z takiem wytężeniem prowadzoną, aby w tym roku wybudować budynek pod dach i takowy pokryć.

Oferenci, którzy dotychczas nie są osobiście znani podpisanej Dyrekcyi, mają do oferty dołączyć ważne świadectwa swego fachowego uzdolnienia.

Lwów, dnia 10 lipca 1885.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

Morele

4½ klgr. franco 1.60 do 2 złr.
6 słoików kompotów 1885go, franco 2 złr. 45 ct.
wysyłam i proszę o rychłe zawiadomienia, zarazem polecam franco

5 kl. brutto	bryndzy świeżej	zł. 2.70 do 3.—
5 " "	kawy Ceylon	zł. 7.50 do 9.—
5 " "	kawy wybornej	zł. 6.— do 7.20
5 " "	krupek perłowych	zł. 1.35 do 1.65
5 " "	makaronu włoskiego	zł. 2.20
5 " "	makaroniku	zł. 2.40
5 " "	krochmalu pszennego	zł. 1.60
5 " "	krochmalu ryżowego	zł. 2.10
5 " "	migdałów słodkich	zł. 5.50
5 " "	oliwy najcelniejszej	zł. 4.95
5 " "	oliwy 6 butelek	zł. 3.40
5 " "	powideł	zł. 1.70 do 1.80
5 " "	śliwek suszonych	zł. 1.60 do 2.—
5 " "	słoniny wędzonej	zł. 3.30
5 " "	słoniny białej	zł. 3.—
5 " "	smalcu świeżego	zł. 3.20
5 " "	śliwowicy 6 butelek	zł. 3.20 i 4.60

franco

Tomasz Gurowicz
Budapeszt. [4200 4—5]

Materye niciane

na letnie ubrania męskie
meter od 40 centów (3505 9 10)
w największym wyborze poleca
handel
F. Knauera i Syna
pod „Złotym Lwem" **Lwów, plac Kapitulny.**
Na żądanie próbki odwrotną pocztą franko.

Francuskie
Sznurówki

najlepszego kroju
„kirasy"
krótkie i długie



po złr. 2.75, 3, 4.25 i 6
(2758 6-6)

poleca handel
płócien i bielizny
Jana Riedla
Lwów, plac Maryacki, l. 6.

Morszyn

Zakład zdrojowy, solankowo-borowinowy i hydropatyczny, otwarty od 1go maja 1885.
Położenie górzyste nader urocze i zdrowe, wśród lasów szpilkowych, u podnóża Karpat, w powiecie Stryjskim.
Kąpiele rzeczne, żętyca; kąpiele solankowe, borowinowe, ciepłe i zimne, parnie różnorodne i natryski.
Hydroterapia i leczenie elektryką.
Urządzenie wygodne, kuchnia wyborowa we własnym zarządzie dla gości kąpielowych.
Restauracyi publicznej nie ma.
Stacya kolei państwowej, poczta i telegraf w miejscu o 300 kroków od zakładu — przyjęcie za porozumieniem listownem tylko leczących się, wszelkich objaśnień udziela **Dr. Aleksander Medwej** lekarz kierujący.
(3040 19—?)

L. 1665. (4508 1—3)

Konkurs

Wydział Rady powiatowej rzeszowskiej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę inżyniera Rady powiatowej rzeszowskiej opróżnioną z powodu rezygnacyi dotychczasowego inżyniera.

Z posadą tą połączona jest pensya 700 złr. i ryczałt na objazdy dróg powiatowych 300 złr. a dróg gminnych 100 złr.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje należycie udokumentowane podania wnieść do Wydziału powiatowego w Rzeszowie najdalej do końca sierpnia 1885

Z Wydziału Rady powiatowej
Rzeszów, dnia 3 lipca 1885.
Prezes: *Edward Jędrzejowicz.*

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu
KOTHE'GO WODY NA ZĘBY
flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne"
wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** do 30 i 50 ct. poleca (3860 4—52)

Jan Jerzy Kothe
emeryt. dostawca nadworny w **Mödling** koło **Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach, handlach korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów itp. w Galicyi i Bukowinie.**

Przedsiębiorcy budowli i właściciele dóbr

najtaniej nabyć mogą:
rozmaite wózki na walcach i składowe części tychże, koła, luźne walce, osie młoty, ostrokonty dla mularzy, 3 wielkie kołowroty nożne, do windowania, 2 dobre kuźnie polne, 1 wentylator do kuźni, 1 pompę wodną, 1 maszynę do sieczki [sieczkarnię] Claytona i Shuttleworth, ławkę do heblowania z narzędziami, amerykańskie piłki, małe wagi mostowe z ciężarkami i t. p. — Dowiedzieć się można i zwiedzić u pana **Smoleńskiego „pod rybą" 53/57 w Przemyślu**

Codziennie do widzenia — **na krótki czas we Lwowie**



otwartą została w salach „Domu Narodnego" przy placu „Kastrum" na krótki czas największa w Europie
HISTORYCZNA WYSTAWA
figur woskowych
podobna
do M. Donssota Panopticum w Londynie.
Między licznemi po mistrzowsku wykonanemi dziełami, najbardziej odszczególnia się plastyczna sensacyjna grupa, złożona z 50 figur naturalnej wielkości, przedstawiająca
Munkacsego
Chrystus przed Piłatem
wykonana przez pp. Beno i Rivier, profesorów paryskiej akademii sztuk pięknych.

Prócz tego uzupełniają: wiele ras ludzi tej ziemi, galerya ukoronowanych panujących i rycerzy na koniu i pieszo, jakoteż wielka ilość wybitnych mężów, artystów i uczonych, zarazem rozmaite historyczno i humorystyczno-plastyczne obrazy rodzajowe znajdują się w tej wielkiej wystawie sztuk.

Bliższe szczegóły donoszą afisze. Zwiedzać można codziennie od 10—12 godziny przed południem i od 4—10 wieczór.

Wstęp od osoby 40 centów.

Wojskowi od feldwebla niżej, tudzież dzieci płacą połowę.

Z największym szacunkiem
Louis Veltee.

4302

P. T.

Mam zaszczyt niniejszem uprzejmie zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że nabyłem w drodze kupna istniejący **w Jarosławiu** od lat 62

Handel towarów korzennych, win, herbaty, farb i towarów mieszanych

od zaszczytnie znanej firmy **Bracia Juśkiewicz** i takowy nadal pod firmą

JÓZEF KRASICKI
następca
Braci Juśkiewicz
prowadzić będę.

Posiadając gruntowne wiadomości fachowe, nabyte kilkunastoletnią praktyką w pierwszorzędnych domach handlowych naszego kraju, zaopatrzony zresztą w dostateczny kapitał obrotowy, jestem w możności **wszystkie towary mego handlu z najlepszych pierwszorzędnych źródeł nabywać,** to też zapewnić mogę, że łaskawe zamówienia tak **co do dobroci towarów,** jako też **konserwacyi onych i korzystnych cen** — ku wszechstronnemu zadowoleniu załatwione będą.

Szczególniejszą uwagę zwracam łaskawej P. T. Publiczności **na wielki zapas**

Starych win i rumów,

które od powyższej firmy zakupiłem, jak również **na sprowadzone świeżo wprost od producentów wina,** za których dobroć i prawdziwość ręczam.

Ośmielam się tedy zwrócić uwagę na moją firmę, zaprosić uprzejmie do próby, zapewniając, że nieustannem mem staraniem będzie przez rzetelne postępowanie, towar doborowy i ceny przystępne pozyskać zaufanie łaskawych odbiorców.

W nadziei łaskawego poparcia u P. T. Publiczności, mam zaszczyt kreślić się
4459 2—6 z prawdziwym szacunkiem
Józef Krasicki.

Jarosław, w czerwcu 1885.
Cenniki na żądanie bezpłatnie.

Na uczczenie
1000-letniego jubileuszu
Św. Apostołów Cyryla i Metodego

przedsięwziął niżej podpisany wykonać wizerunek **en relief** obu tych świętych, artystyczna zaś robota tego wizerunku, znalazła powszechnie jak najpochlebniejsze uznanie.

Wizerunek w formacie medalionu (15 ctm.) jest wykonany na miedzi, sposobem galwanoplastycznym i może być na żądanie posrebrzony, pozłocony, lub też rozmaicie, jako antyk, na wzór starożytnych wyrobów zabarwiony. Medalion ujęty jest w bardzo pięknie przystosowane i ozdobione ramy drewniane, i nadaje się wybornie tak do upiększenia pokoju, jako też na podarunki. Rysunek, model i robota snycerska, są dziełem najznamienitszych artystów wiedeńskich. Wizerunek, zarówno jak i ramy są nadzwyczajnej trwałości, i nic piękniejszego i lepszego z okazyi wzniosłej uroczystości, dotychczas jeszcze w handlu się nie pojawiło.

Ceny:

a) W zwykłych ramach wizerunek pozłocony, posrebrzony lub **antique** złr. 6.
b) W bogatych ramach wizerunek pozłocony, posrebrzony lub **antique** złr. 10.
c) W metalowych ramach wizerunek pozłocony, posrebrzony lub **antique** złr. 5

Wydawca: FRANZ PAWLAS w Wiedniu, (*Broncewaarenfabrik, Gold & Silber glassirer Wien.*)
Główny skład
Leo Woerl w Wiedniu
(*Buch & Kirch Kunstverlagshandlung*)
WIEN I Spiegelgasse 12.

Wprost z Ameryki południowej sprowadzoną
wyborną
kawę
poleca:
„SYRIUSZ"
(Artur Kościcki)
SKŁAD KAWY WE LWOWIE
na Chorążczyznie Nr. 22 na dole
Kosztuje w miejscu.
1 kilo zł. 1.40, 1.50 i 1.60 ct.
Na prowincyi:
4½ kilo zł. 7.20, 7.70, i 8.20 ct. franco.
Co miesiąca świeży transport.
(3595 12—8)

St. Markiewicz
we Lwowie, w Rynku l. 42
poleca przez **„Suez"** sprowadzane
przewyborne w smaku i zapachu
HERBATY CHINSKIE

a mianowicie: Ceny za ½ kilo = funt

Nr. 0.	**„Assam - Pecco - Mandarin"** aromatyczna, najprzedniejsza mieszanka, silnie naciągająca	5 zł. — ct.
Nr. 1.	**Tasziu,** Perła Chin, żółto kwiatowa, aromatyczna	4 zł. 40 ct.
Nr. 2.	**Juntojczan Pecha,** białokwiatowa, aromatyczna	4 zł. — ct.
Nr. 3.	**Sandzyn,** czarna. Pierwszy zbiór wiosenny	3 zł. 20 ct.
Nr. 4.	**Souchong,** czarna, bardzo dobra, z przyjemnym zapachem	2 zł. 80 ct.
Nr. 5.	**Congo,** familijna. Dobra z czystym smakiem	2 zł. — ct.
Nr. 6.	**Proszek herbaciany.** Wysiewki z herbat	1 zł. 50 ct.
Nr. 7.	**Proszek herb.** z najl. herb.	1 zł. 70 ct.

Poleca również doborowe i najlepsze rodzaje
KAWY, które rozsełla **franco** pocztą w woreczkach **5** kilowych po

Rio żółta, pospolita	6 zł. 40 ct.
Santos żółta, czyste zdrowe ziarna	6 zł. 80 ct.
Colombo żółta, duże ziarna	7 zł. 20 ct.
Rio zielona à la Siriusz	7 zł. 20 ct.
Domingo blada, dobra w smaku	7 zł. 60 ct.
Portorico zielona, weale dobra	8 zł. — ct.
Malabar perłowa " "	8 zł. 40 ct.
Laguayra zielona dobra i aromatyczna	8 zł. 80 ct.
Kuba ciemno zielona mocno aroma.	9 zł. — ct.
Ceylon plantacyjna drobniejsza	8 zł. 80 ct.
" " grubsza szlachetna	10 zł. — ct.
" " najgrubsza "	10 zł. 40 ct.
Jawa biała, aromatyczna słaba	10 zł. — ct.
" złotawa "	10 zł. 40 ct.
Moka arabska silnie aromatyczna	9 zł. 60 ct.
Perłowa Ceylon szlachetna w smaku	10 zł. 40 ct.
Menado brunatna najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.
St. Jago di Cuba zielona najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.

KONIAK francuski z najsławniejszych domów po złr. 2.50, 3, 350, 4 do 5.60 flaszka.

Stare wina tokajskie
i inne w wielkim wyborze.
Winogrona hiszpańskie i różne **owoce deserowe.** (7404 31—?)

Chorym
na prowincyi na jakąkolwiek bądź chorobę **organów płciowych** choćby najniewinniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materyalnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgorecej kuracyę w drodze korespondencyi, jako jedyną, która niezbędną dyskrecyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracya w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fachowca nastręcza, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zasłania.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntownie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bolu środkami nieszkodliwemi i szybko wyleczonymi, przyjmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracyę za pomocą korespondencyi, mieszkający we Lwowie

Specyalista chorób płciowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilityczne i skórne, tak świeżo powstałe jak i zadawnione, wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośle, zwężenia, zakaźne i kataralne upławy, patologiczne wypadki ubytej, nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien, tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność, niestiotości, upławy nocne, osłabienia nerwowe i funkcyi płciowej (impotencyę), drżenie muszkułów, padaczkę, początki suchot i wyschnięcia szpiku, wszelkie wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Na listy, które pod pseudonimem „B. DŹION ulica piekarska l. 6 Lwów" nadsyłać należy, udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskrecyonalnie.

Domowa ordynacya tylko od 8 do 9 zrana a od 6 do 7 wieczór. [2641 20 32]

Sassów
(obok Złoczowa)
Zakład wodoleczniczy
(jeden z najdawniejszych w kraju) **otwarty od 15 czerwca** do końca września pod kierunkiem
Dr. Jana Danielskiego

b. lekarza prakt. szpitali krakowskich przez ostatnie dwa lata lekarza zdrojowego w Żegiestowie, posiada wszelkiego rodzaju natryski i kąpiele wanienne z dowolnie regulowaną ciepłotą, oraz kąpiele rzeczne w Bugu. Przy zakładzie isnieje osobny oddział tak zwanych kąpieli ciepłych, w których na żądanie mogą być robione różne kąpiele sztuczne mineralne (siarczane, żelazne, słone, słono-jodowe itp.

Także leczenie elektrycznością i miąsieniem (massage).

Komunikacye ze stacyą kolejową Złoczów, oddaloną o milę ułatwiona po bardzo równym gościńcu wygodnemi powozami, oczekującemi przy każdym pociągu.

Miejscowość znana z bardzo korzystnych warunków klimatycznych, otoczona wzgórzami lesistemi ochranijącemi od wiatrów północnych, z przyległem przy parku lasem sosnowym.

Mieszkania tak pojedyncze pokoje jak i całe dworki są po bardzo przystępnej cenie z całem umeblowaniem do najęcia. Poczta, apteka i kościół w miejscu. Stacya telegraficzna Złoczów.

Bliższych wiadomości udziela i przyjmuje zamówienia na mieszkanie.

ZARZĄD ZAKŁADOWY.

Licytacya zastawów

w Stanisławowskim Banku zaliczkowym

odbędzie się w lokalu tegoż Banku zaliczkowego na zapadłe a niewykupione zastawy, jako to:

złoto, srebro, klejnoty, zegarki, drogie kamienie, perły, korale itp.

w poniedziałek dnia 17 sierpnia 1885 o godz. 4tej po południu i trwać będzie w dniach następnych, aż do wysprzedaży, a to za pomocą publicznej licytacyi będą przedmioty niewykupione najwięcej ofiarującemu za gotówkę na własność oddane.

Osoby interesowane zechcą się zgłosić po odbiór nadwyżek uzyskanych z licytacyi w przeciągu lat trzech, od dnia licytacyi licząc, za zwrotem kwitu zastawowego, po upływie bowiem tego czasu nieodebrane nadwyżki przepadają na rzecz funduszu rezerwowego Banku zaliczkowego.

Stanisławów, dnia 9 lipca 1885.
4541 **Dyrekcya.**

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok
1885
nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.**
w ekspedycyi
„GAZETY LWOWSKIEJ"
Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.
Szematyzm przesyłamy tylko za nadesłaniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

---

poleca do upiększania ogrodów

KULE | banie

szklanne zwierciadlane

w różnych wielkościach i kolorach.

Dr. Antoniego Bergera

nowy poradnik w **słabościach płciowych i skórnych** (dla obojga płci), 3cie wydanie. Do nabycia u autora za 1 złr., za zaliczką wraz z opak. 1 złr. 20 ct. **Także leczenie listownie** pod **dyskrecyą** oraz i **leki.**

Ord. domowa od 3—5 po południu. Lwów ul. Karola Ludwika l. 7. (4297 4—?)

Dziękując moim dobroczyńcom za łaskawe dotychczasowe względy, donoszę, że moje mieszkanie przy ulicy Grodeckiej l. 38, z powodu wyjazdu ze Lwowa zmieniam, a o stałym pobycie nieomieszkam zawiadomić.

Równocześnie oświadczam, że pośrednictwa do kwesty nie używałam i nie używam, a jeżeli mnie potrzeba zmusza, udaję się do moich dobrodziejów zawsze osobiście.

4358 2—3) **Domicela Ulieniecka.**

Dr. A. MAJEWSKIEGO
Zakład
wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok,

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności.

(3501 18—?)

KASY ogniotrwałe z amerykańskiemi zamkami (Pasquillriegel) elegancko i wybornie wykonane, sprzedaję najtaniej Simon Degen, ulica Wałowa l. 19.

(3596 43-36)

Panienka, ukończywszy z postępem celującym ósmą klasę wydziałowej szkoły, życzy sobie znaleść umieszczenie bezpłatne w domu pocztmistrza, gdzieby mogła za udzielanie dzieciom początków nauk przysposobić się do zawodu pocztowego. Zgłoszenia łaskawe przyjmie dyrekcya szkoły wydziałowej w Rzeszowie.

Cieplice Trenczyńskie

na Węgrzech, 30 minut od stacyi kolej Tepla-Trenczyn-Teplitz. **Termy siarczane od 28°—32° R.,** najskuteczniejsze w cierpieniach gośćcowych, artrytycznych, nerwobólach itd. Zakład, wygodnie urządzony, leży w pysznej dolinie Małych Karpat. Pobyt przyjemny i tani. Początek sezonu 1 maja. **Ze Lwowa** przez Trzebinię, Oderberg, Sillein, Tepla **do zakładu 16 godzin drogi.** Na większych stacyach bilety tam i napowrót o 33% tańsze. Podręcznik inform **Dr. Filipkiewicza** we wszystkich księgarniach. Broszury i wyjaśnienia udziela na żądanie bezpłatnie. 2225

Książęcy zarząd kąpielowy.

Oliwę maszynową
dla
Lokomobil,
młocarń ręcznych,
Tartaków,
młynów parowych i wodnych

i w ogóle do każdego innego użytku w gospodarstwie.

SMAROWIDŁO
do osi żelaznych,
Siarczan miedzi

[4391] *(siny kamień)*

tak hurtownie jakoteż i częściowo, poleca po najtańszych cenach

Skład fabryczny FARB, LAKIERÓW, POKOSTÓW, CHEMIKALII, KISZEK GUMOWYCH i ARTYKUŁÓW BROWARNICZYCH, oraz handel materyałów

Hübner i Hanke
we Lwowie,
Rynek l. 38.

Dra. Jasińskiego

„OBRAZKI"

„ze świata chorób"

są do nabycia w księgarni p. Milikowskiego we Lwowie. Cena w miejscu 1 zł. **Obrazki** te wykazują na „suchotach", „**dyfteryi**" itd., że trafność leczenia zawisła od „ścisłości" rozumowania Następnie dowodzą licznemi faktami, że leczac, nie zawsze rozumiemy „ściśle"; a ostatecznie porównują „medycynę" z „hydroterapią", i „home-patyą", zwłaszcza **Mattejego.**

Karol Raschka

księgarnia, skład nut, obrazów, materyałów piśmiennych, ekspedycya pism peryodycznych, czytelnia i wypożyczalnia nut, oraz

skład fortepianów i pianin

(dawniej J. DELONG i SPka)

w Tarnowie,

ma zaszczyt zawiadomić, że z dniem 6go lipca b. r. **przeniósł swoją księgarnię na plac Kazimierza Wielkiego naprzeciwko dawnego swego lokalu** i poleca się łaskawym względom szan. publiczności.

(4424 1-6)

HANDEL
towarów korzennych
Herbaty, Win, Rumu
i delikatesów
ANDRZEJA LANGNERA

we Lwowie, w Rynku l. 9,

otrzymał świeży transport

śledzi pocztowych,
koziny z Kut, **salami i polędwicy.**

Sery hagenberskie z gór hrabiego Dürckheima,

bryndzę liptawską i codziennie świeże **masło śmietankowe.**

(4504 1-6)

Parasolki

z powodu kończącego się sezonu

sprzedaje handel

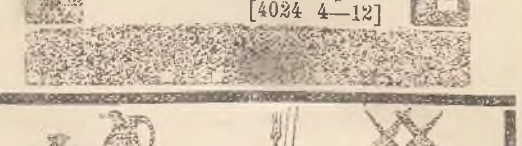
Schilling & Stelzer

we Lwowie,

ulica Halicka liczba 16,

po cenach zakupna.

[4024 4—12]



Kuchnie naftowe doskonałej konstrukcyi o

1nym otworze i 1 płomieniu po zł. 2.50 i 3.20
1 „ i 2 „ po zł. 3.50 i 4.20
2ch otworach i 4 płomien. po zł. 7.—

Naczynie emaliowane tłoczone tylko w najlepszym gatunku i możliwie niskich cenach, oraz wszelkie potrzeby kuchenne i domowe.

Wyroby nożownicze z pierwszorzędnych fabryk j. t.: Noże stołowe, kuchenne, scyzoryki, brzytwy, maszynki amerykańskie do **strzyżenia bydła** po zł. 3.20.

Wszelkie przybory do **robót plecakowych, fornierny z litografowanemi wzorami,** nowość bardzo efektowna, odbicie po wycięciu zostaje i pociąga się lakierem, — oraz skład **wyborowej herbaty chińskiej** po zł. 2, 3, 4 i 5 za ½ kl.

poleca

Antoni Halski
handel żelazny

plac Halicki l. 1 (obok składu cygar specyalnych).

[4244 6-24]

Röslera
woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bolu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.

R. Tüchler aptekarz,

(W. Röslera synowiec, następca)

we Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4.

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego; w Warężu w apt. w Kołomyi u Stenzla apt. w Tarnopolu u H. Kshanego, apt., w Sokalu Eug. Wysoczański, w Warężu B. Krzywobłocki, apt. [4532 1—?]

Urzędom, kancelaryom, prywatnym itp. poleca się w celu oszczędzenia czasu i trudu, sporządzoną przez **urzędnika kolejowego Szczepana Bernardt** i zupełnie dokładną wielką [4530 1-10]

Tabelę mnożenia.

Cena takowej jest tak niska, iż rzeczywiście szkodaby było, gdyby takowa nie znajdowała się w domu pod ręką. Za przesłaniem 35 ct. w. a. w markach listowych lub przekazem pocztowym pod adresem wynalazcy do Losoncz [na Węgrzech] przesyła się ten pożądany i użyteczny podręcznik franco.

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do **farbowania siwych włosów**, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny,** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, częśc metaliczne zawierających.

CENA) 1 flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·—
(1 słoik pomady orzechowej po złr. 1·— i złr. 2·—
) 1 flakon olejku orzechowego po złr. 1·— i złr. 2·—

Składy we **Lwowie** u **Zygmunta Ruckera,** aptekarza i we wszystkich składach perfumeryi i fryzyerów. (1334 19—20)

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!

za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.

Mydło higieniczne.

Żadne inne mydło nie posiada tych zalet zbawiennych, jak mydło higieniczne, wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia, wydelikatnia, wygładza opierzchnięcie i nadaje cerze świeżość. — Cena 50 ct.

PUDR HIGIENICZNY.

Jestto najlepszy pudr do twarzy, jaki kiedykolwiek istniał. kto tylko raz go użyje, przekona się o jego dobroci i nie zechce używać innego. Przylega do twarzy niewidzialnie, chłodzi i nadaje cerze naturalną białość i zapobiega tworzeniu się wyprysków skóry. — Pudełko po 30, 50 ct. z łabędzikiem 1 złr.

WODA LILIOWA.

Od najdawniejszych lat jest najdoskonalszym środkiem do upiększenia twarzy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj biała i delikatna, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje kolor młodości i świeżości. — Cena 1 złr 50 ct.

WODA POZIOMKOWA DO MYCIA TWARZY.

Zamiast zwykłej wody, która jak wiadomo zawiera wiele wapna; przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci tę piękną przejrzystość — Flaszka ¾ litra 25 ct.

Jan Ihnatowicz,

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, ul. Kopernika l. 3.

Składy własne: 1) Hotel Europejski. 2) Ulica Halicka, róg ulicy Wałowej. Filia w KRAKOWIE, Sukiennice l. 20.

(7525 19—?)

MAGAZYN NOWOŚCI
E. MACHAYSKIEGO

we Lwowie, plac Maryacki, w gmachu Banku hipotecznego, vis-à-vis Hotelu George'a

poleca:

Wielki wybór **najmodniejszych parasolek** po 2, 4, 6, 8, 10 do najbogatszych — EN-TO T-CAS po 5.50, 6.50.

Parasole angielskie nowego systemu (automat paragon) po zł. 6.50, 7, 8 itd.

Dla dam najmodniejsze konfekcye, to jest:

Rotundy angielskie po zł. 22, 24, 26 i t. d.

Płaszcze i paltoty angielskie (Watterproof) w najmodniejszych fasonach po zł. 22, 24 i t. d.

Paletociki tricot jersey, po zł. 8, 14.50 i t. d. i grube po 18.

Prochowce angielskie dla dam alpagowe jedwabne po zł. 16 itd.

Kapelusze filcowe ubierane dla pań po zł. 6·50, 7.50 i t. d.

Kapelusze damskie ogrodowe ubierane po 1.50 i 2.50.

Wielki wybór **wachlarzy modnych** po zł. 1.50, 2, 3, 4 i t. d.

Gorsety francuskie, po zł. 6

Rękawiczki damskie o 2, 3, 5 i 10 guzikach, po zł. 1.30 1.50. i t. d.

R. kawiczki męskie, znane z dobrego gatunku po złr. 1.30 i 1.80. 2.

Kapelusze męskie filcowe najnowszego fasonu, czarne, bronzowe i popielate po złr. 2, 4 i 5.

Kapelusze angielskie, miękkie, czerwone, białe, granatowe, zielone, popielate i wiele innych kolorów po zł. 1.50.

Koszule męskie, białe i kolorowe, po 3 złr. itd.

Wielki wybór **najmodniejszych krawatek** damskich i męskich.

Chustki batystowe, płócienne i fularowe, pół tuzina złr. 3, 4, do najcieńszych.

Skarpetki angielskie fil d'ecosse wełniane i jedwabne tuzin po złr. 7, 8, 9 i t. d.

Kaftaniki fil d'ecosse wełniane, poczawszy od 1 złr. do najlepszych jedwabnych.

Kaftaniki, spodnie i skarpetki systemu profesora Dr Jägera.

Płaszcze gumowe (Watterproof) i reversible, suknem pokryte po zł. 15, 16, 17 i t. d.— oraz **prochowce** angielskie po zł. 7 i 8.

Pledy, szale i kołdry angielskie, nowe wzory po zł. 10, 12, 14, 16 itd.

Kufry, torby i necesairy do podróży w wielkim wyborze.

Wielki skład **prawdziwej perfumeryi francuskiej i angielskiej,** tylko z fabryk renomawanych za granicą.

Wielki wybór **bizuteryi francuskiej.**

Wielki skład wyrobów z bronzu, porcelany, szkła, drzewa i skóry.

Ceny niższe jak dawniej, bardzo przystępne.

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą. (3857 5-9)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.